Nr 53. (z dod. por.) Dnia 22 lutego. Wtorek. Dnia 10 (22) lutego 1887 r

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego (wraz z dodatkiem porannym):
W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 k. 25, miesięcznie k. 75.
Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.
Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.
Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.
Numer pojedyńczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta rano, a nadto wychodzą stale w dni powszednie z wyjątkiem dni poświątecznych dodatki poranne.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petytowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jedne *wyraz* po 2 kop. każdy raz.
Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.
Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera ul. Senatorska 26

Administracja, Drukarnia i Redakcja: plac Teatralny nr 9.—Telefon Redakcji nr 126.—Telefon Administr. 141.

— Jutrzejsza środa popielcowa rozpoczyna post Wielki, podczas którego w kościołach tutejszych odprawiać się będą nabożeństwa popołudniowe, „pasyjnemi” zwane.

Pierwsze takie nabożeństwo odprawione będzie jutro w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny (po-karmelickim).

— Jutro w kościele Narodzenia N. Marji Panny (po-karmelickim) odprawioną będzie o godzinie 9 ej rano szósta nowenna ku czci św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny i przed jego ołtarzem.

Przegląd polityczny.

Dies irae nazwał ktoś dzień wczorajszy w Niemczech... Nie znamy jeszcze ogólnych jego wyników, prócz z Berlina. Na to jednak zgadzają się wszystkie biuletyny, że łupem porażek poniesionych przez inne grupy polityczne podzieliła się demokracja socjalna. Zarówno w Berlinie, jak na prowincji, zdumiewająco wzrosła liczba głosów oddanych przez to stronnictwo, z czego wynika, że cyfra 24-ch posłów socjalno demokratycznych (jeżeli dokładnie pamiętamy cyfrę?) zasiadających w ostatnim parlamencie wzrośnie zapewne znowu o kilka krzeseł. Frakcja zaczyna przetwarzać się w stronnictwo polityczne, a to pomimo małego stanu oblężenia, które gospodarzy w Berlinie, Lipsku, Hamburgu, Frankfurcie, Szczecinie i w innych miejscowościach Niemiec.

O prowincji na teraz nie mówimy, bo biuletyny wyborcze dotąd nie nadeszły. Że jednak Berlin wśród dzisiejszych okoliczności zdołał wybrać aż dwóch demokratów socjalnych, to jest faktem o tyle bardziej zasługującym na baczenie, że stronnictwo to z żadnych prawie nie korzystało rękojmi swobodnej, niekrępowanej agitacji. Władza czuwała z fanatyczną gorliwością nad prowadzoną z tej strony akcją, zamykała zgromadzenia wyborcze i konfiskowała całe fury odezw, pisemek ulotnych i t. p. socjalnej barwy. Co więcej—stan oblężenia, który panuje w Berlinie, usunął zeń wszystkich prawie wybitniejszych przewódzców socjalno-demokratycznych tak, że formalnie nie było komu przemawiać na zgromadzeniach. W ogóle stronnictwo pozbawionem jest w obecnej chwili wielu najenergiczniejszych i najzdolniejszych szermierzy, jako to Bebela, Vollmara i t. d., którzy prowadzą cichy żywot kontemplacyjny w więzieniu zwikauskiem. Pomimo tego wszystkiego, kierunek socjalno demokratyczny żłobi sobie coraz szersze łożysko w życiu Niemiec. *Caveant consules...*

Nadchodzą bliższe szczegóły o aresztowaniach w Alzacji i Lotaryngji. Uwięziono dotąd przeszło 20 osób. W Gebweiler uległ temu losowi kupiec Bolleker, budowniczy Sautier i przedsiębiorca Graff, w Mühlhuzie trzej urzędnicy domu Lalance (którego naczelnik jest deputowanym tego miasta), w Sainte Marie aux Mines radca jeenralny Blech. Za uwięzionego poprzednio dyrektora fabryki Jordana składano 20,000 fr. kaucji, ale rząd tej ofiary nie przyjął.

Na życzenie przewódzcy liberałów belgijskich pana Frère Orbana udzielił tamtejszy minister wojny jen. Pontus na czwartkowem posiedzeniu izby deputowanych pewnych objaśnień, dotyczących zamierzonego uzbrojenia linji Meuzy. W Leodjum cytadela obecna ma być zniesioną, w odległości zaś 7—8 kilometrów od miasta powstanie sześć większych i sześć mniejszych fortów. W Namurze wzmocnić mają cytadelę i trzy lunety, a w odległości sześciu kilometrów od miasta powstaną trzy forty. Na budowę każdego większego fortu preliminowano po dwa miljony, na mniejsze po jednym miljonie. P. Frère Orban oświadczył, że uzbrojenia te uważa za niebezpieczne dla kraju i dlatego będzie przeciw nim głosował.

Na czwartkowej radzie ministrów w Paryżu p. Goblet w charakterze swoim ministra spraw wewnętrznych złożył objaśnienie co do sygnalizowanej bombastycznie „rewolucji“, wywołanej jakoby na wyspie Korsyce przez adwokata Leandri, namiętnego bonapartysty, redaktora rozczochranej gazety *Défense.* Głoszono — przynajmniej on tak głosił — że trzystu towarzyszów wyszło z nim w góry. Raporta prefektów utrzymują, że wszystko skończyło się na rozlepieniu podburzających plakatów. Leandri zbiegł i nie wiadomo, gdzie przebywa; nie potwierdza się wszakże pogłoska, jakoby pod jego dowództwem utworzył się istotnie oddział powstańców. Parę strzałów dano do gmachu sprawiedliwości, co jednak nie przeraziło mieszkańców, nawykłych do obyczaju korsykańskiego krwawej a przynajmniej hałaśliwej *vendetty.* W samym gmachu znaleziono sześć kul z napisem: „Bezpłatne ostrzeżenie“.

Po raz ósmy stary Depretis staje na czele gabinetu i to poważnego, skoro w łonie jego zasiąść gotowi tacy mężowie, jak Robilant, Magliani i Saracco. Ten ostatni objąć ma tekę spraw wewnętrznych, jest on senatorem i używa wielkiej powagi jako doświadczony prawodawca. Długi poród nowego ministerjum we Włoszech uważają za rękojmię zdrowia i siły.

Br. Z.

List otwarty Wojtusia do Prusa.

W kronice tygodniowej z dnia 12-go b. m. p. Bolesław Prus niemiłosiernie szydzi ze szlachty, sprzedającej majątki ziemskie i z resztkami funduszów osiadającej w miastach, gdzie z czasem zwykle ginie w nędzy, a potomstwo swoje skazuje na wieczne ubóstwo, na zatopienie w czarnej masie proletarjatu.

Bardzo to jest chwalebnie grzeszących napominać, chorym radzić: kuruj się, ratuj!—ale to nie wystarcza, aby społeczność straszliwie schorowaną uzdrowić, do tego bowiem potrzeba kuracji pewnej i ciągłej. Aby ulżyć nędzy ludzkiej, potrzeba mieć możność i chęć szczerą pomocy.

Czy kraj nasz, czy społeczeństwo nasze posiada te siły odżywcze, czy mocne jest o własnej sile podnieść się z upadku materjalnego, w który został pogrążony? — oto główne pytanie, które się samo przez się nasuwa.

W kraju naszym ziemia, a więc i rolnictwo, jest przeważnie w ręku trzech stanów: arystokracji, szlachty i chłopstwa. Dwa miana: szlachty i chłopstwa, nie trzeba brać w staroświeckiem pojęciu rodowej kastowości. Archeologiczne zabytki dawno straciły swój walor, pozostała tylko nazwa na oznaczenie zajęć pewnej grupy ludzi. Szlachtą zowiemy dziś wszystkich bez wyjątku większych właścicieli folwarków, dzierżawców i t. d., którzy sami na własnych lub dzierżawionych folwarkach zarządzają i gospodarują.

Do tej klasy ludzi spora doza różnych żywiołów swojskich i obcych wpłynęła, zmieszała się i rozpłynęła w szarem morzu szlacheckiem. Tak zwana szlachta wiejska i stan rzemieślniczy stanowią dziś żywioł demokratyczny kraju, zaś arystokracja i chłopstwo żyją w zakamieniałym konserwatyzmie. Te trzy grupy ludzi żyjących z rolnictwa żaden solidarny interes nie łączy: szlachcic-magnat pogardza szlachcicem-dorobkiewiczem, chłop zaś obu nie lubi.

Arystokracja, rody magnackie, jedne zbogacone za błogich czasów rzeczypospolitej, drugie na ruinie tejże, oprócz wielkich obszarów majątków ziemskich, posiadają setki tysięcy rubli i miljonowe sumy polokowane w papierach publicznych. Jest to partja ludzi najmocniejszych w kraju i najlepiej zabezpieczonych. Ci, żyjąc kosztem całego kraju, ratunku nie potrzebują. Egzystencja tych domów, mimo wszelkich możliwych w przyszłości przewrotów społecznych, na długie lata jest zapewnioną.

Obywatel ziemski na 10, 15 i 20-włókowym folwarku potrzebuje bardzo pilnie, czujnie, gorliwie i umiejętnie zarządzać gospodarką, od świtu do późnej nocy pilnować roboty czeladzi i najemnika, aby po upływie roku z 10-włókowego folwarku mieć w rezultacie zysku 1—5 rs. z jednej morgi, zależnie od pracy, włożonego kapitału i gleby ziemi, co z 10-iu włók średniej gleby uczyni 300—600 rs., z dobrej zaś w najlepszych warunkach 600—1,000 rs. rocznie, czyli że ten rolnik większego kalibru może mieć ze swej nieruchomości i pracy najwyżej 5% rocznie, nb. jeżeli nie ma długów prywatnych i hipotecznych i nie dozna wypadków klęsk losowych. Wychodzi więc na to, że średni właściciel ziemski pod względem rocznego dochodu i środków utrzymania domu równa się z oficjalistą rządowym, instytucyjnym, prywatnym, z oficerem niższego stopnia, pobierającym płacy rocznej 400—1,000 rs., równa się z procederzystą i rzemieślnikiem, mniej więcej tyleż rocznie zarobkującymi. Każdy żyjący w mieście, o mniejszych nawet funduszach, tańszym kosztem może dać edukację dzieciom, aby przez naukę zapewnić im możność życia uczciwego; obywatel wiejski, przeciwnie, nierównie większy ponosić na to musi wydatek, gdy zaś do tego dzieci dużo, koszta edukacji rosną, rok jeden w urodzaju chybi, *nolens volens* trzeba zaciągnąć dług, a jak raz się wpadnie w ręce lichwiarza na 10, 15 i 24%, nie ma już sposobu ratunku.

Zapewne, jeżeli środki nie wystarczają, najlepiej nie kształcić dzieci, które potem ani w urzędzie, ani w wojsku pomieszczenia nie mają, oddawać je do rzemiosła, przygotowywać do zajęć zarobkowych. Tak się też i dzieje. Stan miejski, rzemieślniczy itp. zasila się wciąż przypływem dzieci ziemiańskich, nie mogących wyżyć na niwie ojców, chłop bowiem dzieci do rzemiosła nie oddaje. Chłop, dopóki może, dzieli grunt między dzieci i do ziemi ich przywiązuje.

Publicyści jak wrony kraczą wciąż na ziemian, a *respective* na szlachtę, że zaciągają nieoględnie długi, że przez to sama jest powodem własnej ruiny. Ale czyż w tem rdzeń sprawy? Są przecież ludzie dobrzy i źli, oględni, oszczędni, skąpcy i lekkomyślni, rozrzutni, hultaje — w każdej klasie społecznej. Długi na majątku nieruchomym wiecznie ciążyć muszą, jako nieuchronne następstwo prawa spadkowego i braku odpowiedniego kredytu, który udzielany być winien do wysokości szacunku nieruchomości. Ponieważ tego nie ma, spadkobierca tedy, utrzymujący się przy nieruchomości, spłaca resztę sukcesorów częścią własnemi funduszami, częścią kredytem lichwiarskim, który go ostatecznie do ruiny prowadzi. To jest powodem głównym obciążenia długami hipotecznemi nieruchomości tak ziemskiej jak miejskiej.

Towarzystwo kredytowe, dające pożyczkę do $^{2}/_{10}$ wartości nieruchomości, na 7%, t. j. 5% odsetki, 1% na amortyzację i 1% na administrację i fundusz zapasowy, jest instytucją mało pomocną, w interesie bowiem kapitału szacuje nieruchomość nisko, procent zaś ciągnie za wysoki. Dla właściciela nieruchomości mały ztąd pożytek, a żadna pociecha, że list zastawny daje kapitaliście 5%, gdy mógłby z równym skutkiem czynić 3% z pożytkiem nawet dla stron obu, większym, aniżeli ma to dziś miejsce. Dziś bowiem właściciel nieruchomości zwłaszcza ziemskiej, jest pokornym baranem, dwa razy na rok do samej skóry przez kapitał strzyżonym, beczeć mu nawet z bólu nie dadzą, podczas gdy kapitał silnie zabezpieczony, corocznie pomnażający się regularnie płynącemi odsetkami, cóż czyni? oto wysysa resztki sił pracy i życia swoich dłużników w sposób bardzo prosty: Ponieważ pożyczka Tow. kred. zabezpieczoną jest w pierwszej $^{1}/_{3}$ części wartości nieruchomości, pozostaje więc $^{2}/_{3}$ rzeczywistej wartości majątkowej, na którą w pierwszej połowie kapitał prywatny chętnie się lokuje co najmniej na 10 i 12%, zapisując zabezpieczenia, gwarancje, rygory itp. w ostatniej $^{1}/_{3}$ części szacunku. W tym razie *suma po-*

życzki Tow. kred. jest niejako wskaźnikiem i regulatorem dla kapitalistów, do jakiej wysokości może swój kredyt na hipotece posuwać. Upowszechniło się w praktyce, że ile jest na hipotece pożyczki Tow. kr., drugie tyle pożyczy kapitalista; po za tę normę ustaloną, kapitał prywatny z dobrej woli nigdy nie przekracza, chyba wypadkowo z osobistych zobowiązań, handlu, wekslu, poręczeń itp. nieprzewidzianych wydarzeń.

Pierwotny cel i podstawy założenia Tow. kredytu miał głównie na względzie pomoc ziemianom w celach meljoracyjnych, dla podniesienia stanu gospodarstw i rolnictwa w kraju; dziś tego wszystkiego zamało, dziś trzeba pomocy do likwidacji długów hipotecznych, inaczej ruina dłużników pociągnie za sobą upadek wierzycieli.

Powiadają, że Tow. nie może podnosić wysokości pożyczki do wysokości rzeczywistego szacunku, już bowiem obecnie podniosłszy do 80 mnożnika podatku gruntowego, zrobiło krok ryzykowny, podniosły się raty Tow., następstwem czego są zaległości, sprzedaże z licytacyj, a w rezultacie spadek listów.

Naturalnie, w obecnych warunkach jest to niemożliwe, ale byłoby możliwem przy obniżeniu stopy procentowej kuponów, a tem samem przy obniżeniu rat amortyzacyjnych i nareszcie przy obowiązkowem przyjmowaniu sto za sto przy spłacie wierzycieli hypotecznych. Prawa kapitału zostałyby naruszone w zasadniczej podstawie, to prawda, ale potrzeby społeczne są większe i silniejsze, niż egoizm i rachuby kapitału. Już państwa te niby zasadnicze prawa kapitału naruszyły, pociągając kapitał do ofiarności z części swych odsetków na rzecz publiczną, mianowicie pobierając 5% od kuponów. Krok pierwszy więc na tej drodze już zrobiony.

Co tu wymagać, czem prześladować tę szarą szlachtę folwarczną, obdłużoną do $^3/_4$ wartości majątku, jeżeli nie wyżej, płacącą 7% Tow. kred., 12% wierzycielom prywatnym, a już 10% rodzajem łaski swoim bliskim. Toż to klasa skazana bodaj na zatracenie...

Cóż tedy pozostaje szlachcicowi, jak nie jedyny chwilowy ratunek zmarnowanego żywota: sprzedaż ziemi, przekazanie długów hipotecznych nowonabywcy do spłaty i za resztę uratowanego tym sposobem szacunku kupno listów zastawnych i życie w mieście z procentu.

Nowonabywcą zwykle bywa albo niemiec albo chłop polski. Dotychczas na małe przestrzenie folwarczne najlepszym, najdogodniejszym konkurentem bywał nasz włościanin miejscowy.

Płacił dobrze i akuratnie, zapożyczał się nieraz u żyda na 12% i 18%, ale w końcu zawsze się wypłacił. Zmuszała go do tego potrzeba: dzieci dorastały, pełna ich chałupa, nadział z r. 1864-go nie wystarczał do obdzielenia synów, musiał tedy dokupić więcej ziemi i dokupywał też ile tylko razy zdarzyła się okazja i potrzeba. Przyszły jednak niskie ceny zboża, nowe podwyżki i opłaty sądowe, gminne, marki, stemple, opłaty spadkowe, rejentalne itd. Chłop naraz stanął, stracił chęć do kupna dworskiej ziemi, drobi i parceluje między dzieci swój pierwotny nadział i powiada tak: wolę na 3-ch morgach biedować bez długu, niż na 15-tu pracować na gminę i żydów.

W ostatnich 3-ch latach, gdziekolwiek nastąpiła sprzedaż ziemi dworskiej chłopom, obie strony kontraktujące się załapały. Szlachcic-sprzedawca nie może odebrać reszty szacunku, a chłop-nabywca nie jest w możności takowego wypłacić. W wielu okolicach kraju nastąpiły powtórne sprzedaże subhastacyjne, eksmisje setki rodzin chłopskich, w wielu zaś setki rodzin chłopskich oczekuje podobnej katastrofy. Subhastuje ich nie szlachcic, ale wierzyciel kapitalista, który jeżeli decyduje się czekać, czyni to za opłatą procentu 12, 18 a nieraz i 24%.

Stan obecny tedy jest taki: własność ziemska średnia zrujnowana do gruntu, chłop zaś zubożony. Właściciel większej własności ziemskiej zginie, bo go nędza zje, chłop zaś, który na roczne swoje wyżywienie potrzebuje 8-iu funtów soli, 12-tu korcy ziemniaków i 3-ch funtów kiełbasy koło Wielkiej Nocy, zmoże nędzę i przesilenie wytrzyma, bo się urodził w nędzy i z nią się zrósł, a wreszcie żadna inna klasa społeczna jego miejsca nie zajmie; na czarny kawałek razowego chleba, krwawym potem znojnej pracy oblany, żaden człowiek wygodniejszego życia nie jest łakomy. Szlachcic z 10—20 włók folwarku opłaca rocznie podatków i różnych składek od 1—1½ rs. z morgi, chłop płaci od 1½—2 rs., czyli że szacunek nieruchomości w $^1/_4$ i $^1/_3$ jest własnością państwa i gminy, gdyż w takim stosunku procentowym płacą się podatki i różne składki rządowe i gminne.

Prawdziwym ratunkiem i środkiem zbawczym w tak smutnem położeniu może być bank parcelacyjny, dający szlachcicowi to, czego mu dziś nie daje Towarzystwo kredytowe, mianowicie dający chłopu $^3/_4$ szacunku ziemi na zapłacenie wierzytelności hipotecznych szlachcica. Takby przynajmniej wypadało z porządku rzeczy, aby własność wielka rozpadła się z czasem na własność średnią. Ani kraj, ani naród, nicby na tem nie stracił; im więcej w kraju wolnych obywateli, im więcej swojskiej ludności i rąk do pracy, tem dla kraju lepiej.

Pisałem w Psiejwólce d. 14-go lutego 1887-go r.

Wojtek.

Jak nie ograniczamy w wywodach naszego feljetonisty Bolesława Prusa, tak pozostawiamy w całości argumentację autora „Otwartego listu", co do której możnaby uczynić poważne zastrzeżenia (*przyp. red.*).

CUPIO!...

Oh, daj mi życie, ciszę i swobodę,
Wyrwij z mych piersi nędz powszednich kleszcze,
Myśl moja świeża, serce moje młode—
I siły moje niestargane jeszcze!

Do równowagi duch mój się ułożył—
Całokształt życia ujął i zrozumiał—
Dotąd instynktem artysty jam tworzył,
Dzisiaj świadomie ja tworzyćbym umiał...

Twórczości łaknie mój duch, jako chleba,
Czuje, że karm' ta zolbrzymi go jeszcze,
Ale, niestety! do tego potrzeba—
Wyrwać z mej piersi powszednich nędz kleszcze.

Józef Kuczyński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= *Kraj* pisze, że z powodu nabycia przez jednego z adwokatów przysięgłych z Suwałk pretensyj sądowych na własne imię, senat wyjaśnił, że w warszawskim okręgu sądowym obowiązuje nietylko art. 400 organizacji sądowej, zakazujący obrońcom nabywania pretensyj ich klijentów, ale nadto art. 1597 kodeksu Napoleona, zakazujący obrońcom nabywania jakichkolwiek praw spornych i pretensyj, ulegających decyzji w sądach pierwszej instancji tego okręgu, w którym obrońca urzęduje. Że zaś adwokaci przysięgli urzędują w całym okręgu izby sądowej, przeto nie mogą oni pod karą nieważności nabywać żadnych praw spornych, ulegających decyzji któregokolwiek z sądów w Królestwie Polskiem.

= *Birż. wied.* donoszą, iż w sferach rządowych istnieje projekt zupełnego zreformowania organizacji straży pogranicznej. Pomiędzy innemi straż powyższa zostanie wyjętą z pod władzy departamentu celnego i sformowana w rzeczywiste kadry wojskowe. Władza wyższa oddawna zwróciła uwagę na nienormalność istniejących stosunków, które były powodem licznych nadużyć i rozwielmożnienia się kontrabandy. To wszystko wywołało w swoim czasie stworzenie posad rewizorów celnych, obecnie jednak urzędy te po trzechletniej próbie zostaną zniesione, a natomiast zaprowadzoną będzie nowa organizacja straży pogranicznej.

= W tych dniach towarzystwo gazowe otrzymało od tutejszego magistratu polecenie zwiększenia liczby latarń ulicznych, które mają być zaprowadzone w miesiącach od kwietnia do października r. b., staną zaś: 11 na ul. Wspólnej od placu Trzech krzyży do Marszałkowskiej, 8 na ulicy Żurawiej od Brackiej do Marszałkowskiej, 8 na ulicy Nowogrodzkiej na tejże przestrzeni, 7 na ulicy Mokotowskiej od placu Trzech krzyży do Pięknej, 3 na ul. Górnej od Wiejskiej górnej do Wiejskiej dolnej, 9 na ul. Wiejskiej, 38 w Alei Ujazdowskiej, 4 na ul. Smoczej, 3 na ul. Bagno, 4 na ul. Świętokrzyskiej od Bagno do Marszałkowskiej, 4 na ul. Orlej, 16 na ul. Dzikiej od Nowolipek do Muranowskiej, 2 na skwerze Nalewkowskim, 6 na Nowolipkach od Nalewek do Dzikiej, 20 na ul. Freta i Zakroczymskiej do Konwiktorskiej, 12 na ul. Długiej od Miodowej do Freta, 1 na ul. Kapitulnej, 13 na ul. Podwalu, i 32 parami na grobli aleksandryjskiej na Pradze od mostu do części kolei petersburskiej. Ogółem przybędzie miastu w r. b. 200 nowych latarń.

= P. oberpoliomajster polecił komisarzom cyrkułowym co następuje: „Zauważyłem, iż w żydowskich dzielnicach miasta żydzi w przejściu na chodnikach lub tłumnie się na nich zbierając mają zwyczaj utrudniać przejście osobom nawet takim jak wojskowi, którzy ze względu na swój uniform, winni wzbudzać szacunek. Podobne postępowanie żydów często daje powód do zajść a nawet wypadków ulicznych. Na te okoliczności, jak wskazują pewne dane, policja nie zwraca dostatecznej uwagi. Tymczasem żydzi z powodu właściwego im natręctwa wymagają bacznego nad ich postępowaniem nadzoru, aby nie dozdli do ostatecznego zuchwalstwa, mogącego dla nich samych stać się istotnie niebezpiecznem." W dalszym ciągu p. oberpoliemajster poleca służbie policyjnej dopilnować, aby w dzielnicach żydowskich, ludność tameczna nie chodziła środkiem ulicy i nie zatrzymywała się na chodnikach, zwłaszcza handlarze z przenośnemi kramikami i sprzedający tandetę.

= Na posiedzeniu rady miejskiej warszawskiej dobroczynności publicznej przyjęty został z zachowaniem praw osób trzecich zawartych w aktach darowizny Szymona Krzeczkowskiego zapis dwóch nieruchomości w Warszawie, a mianowicie pod nrem 1574*g* przy ulicy Jerozolimskiej i pod nrem 2979*c* przy ulicy Smolnej na rzecz Towarzystwa dobroczynności w Warszawie.

= Z nadesłanego nam sprawozdania dowiadujemy się, że z balu, danego w d. 8-ym b. m. w salach ratusza na dochód warszawskiego szpitala dla dzieci, wpłynęło za bilety wejścia na salę i na galerję 3123 rs., a z naddatków 2617 rs. 80 kop., że zaś wydatki uczyniły razem 522 rs. 31 kop., przeto czysty dochód uczynił 5218 rs. 49 kop.

= W dniu jutrzejszym odbędzie się posiedzenie zarządu głównego komitetu wystawy hygienicznej.

= Ostateczny termin wnoszenia opłaty wpisów w gimnazjach i progimnazjach warszawskich upłynie dnia 13-go marca.

= **Z literatury.**

* Zeszyt lutowy *Bibljoteki warszawskiej* niewiele zawiera artykułów, za to ich wartość wewnętrzna bardzo je zaleca.

Na czele znajdujemy w dalszym ciągu rozprawy Lipnickiego pt. „Pesymizm i wszechwładza państwa", ustęp który bliżej nas interesować może.

Mowa tu o Szopenhauerze, myślicielu najbardziej zbliżonym z dzisiejszą praktyką polityczną.

Urodził się na dawnem terytorjum Rzeczypospolitej polskiej, z czego jednakże nie myślimy szukać chwały, owszem z prawdziwą przyjemnością osobę i wstrętną jej teorję ustępujemy niemcom, którzy już pokwapili się wprowadzić ją w życie.

P. Lipnicki scharakteryzował filozofa jako człowieka zdolnego i godnego zwiastuna dzisiejszej materjalistowskiej epoki.

Był on kosmopolitą, złym synem i całe życie uciekał przed wszelkiem niebezpieczeństwem.

Największem nieszczęściem, co go spotkało, była strata mienia w operacjach finansowych.

Charakterystyka zasad, wybornie uchwycona, harmonizuje z dzisiejszą dążnością nawy, którą tak pomyślnie książe żelazny steruje.

Rozprawa ta, pełna życia i dosadnych prawd, powinnaby się ukazać w oddzielnej odbitce.

Redakcji należy się wdzięczność za pomieszczenie artykułu o wydawnictwach Akademji krakowskiej.

Chaotyczny ich programat usuwa z przed oczu biegłych bibljografów porządek i kolej woluminów, które właśnie p. A. L. w pracy swojej starał się zrejestrować.

Dzięki temu, poszukujący danych artykułów w drukach Akademji znajduje tu jasną wskazówkę, nietylko co do ich kolei, ale także treści.

Studjum o ś. p. Wącławie Szymanowskim, skreślone przez Rzętkowskiego, jest najobszerniejszem dotąd z tych, jakie się ukazały; szkoda, że sylwetka zajęła tu więcej miejsca od poważnych konsyderacyj nad jego utworami, a właśnie do tych p. Rzętkowski zupełnie był usposobiony.

Artykuł p. Górskiego „O trzydniowej bitwie pod Warszawą za panowania Jana Kazimierza" już w poprzedniej wzmiance scharakteryzowaliśmy; całość jego będzie ważnym przyczynkiem do dziejów polskiej strategji.

Zeszyt wypełnia kontynuacja powieści Sewera „Na szerokim świecie".

W przeglądzie piśmiennictwa znajdujemy sprawozdanie z prac filologicznych współczesnych specjalistów, o których dotąd niełaskawa krytyka nawet wspomnieć nie raczyła.

Kronika miesięczna i wiadomości bibljograficzne, starannie zrejestrowane, uzupełniają zeszyt dobrze świadczący o zabiegach redakcji nad udoskonaleniem pisma.

= Rozprawa konkursowa.

Na konkursie, ogłoszonym przez *Gazetę rolniczą* przed rokiem, wyróżnioną została między innemi rozprawa p. Władysława Habdank Korzybskiego.

W pracy tej podane zostały nietylko zupełnie nowe sposoby osuszania gruntów bagnistych i sapowatych, ale nadto autor zalecał zaprowadzenie zmian w samym systemie prowadzenia gospodarstw.

Ponieważ p. Korzybski całą swoją majętność osu-

szył już nową metodą, przeto wysłano specjalną delegację dla obejrzenia tych robót meljoracyjnych na miejscu i zbadania, jakie one korzyści przedstawiają.

Wynik tych oględzin wypadł bardzo pomyślnie i sprawozdanie delegata, p. Jeziorańskiego, stwierdziło, że największa część pól, na których porastają obecnie zadawalające oziminy, była jeszcze przed niedawnym czasem mokrym nieużytkiem.

Jeżeli uwzględnimy, że meljoracje te dają się wykonać nader tanim kosztem, gdyż wykonanie ich wynosi zaledwie około $2^1/_2$ rs. na morgę, to łatwo pojmiemy jak doniosłe znaczenie mogą one mieć dla rolnictwa.

Z uwagi zaś, iż poglądy p. K. stawały pod wielu względami w sprzeczności z dotychczasowemi pojęciami naukowemi, redakcja *Gazety rolniczej* odniosła się, stosownie do życzenia autora, do rektora akademji rolniczej w Lipsku, prof. dra Blomeyera, prosząc go o krytyczną ocenę rozprawy, przetłómaczonej umyślnie w tym celu na język niemiecki.

Sąd prof. Blomeyera w świeżo nadesłanym liście wypadł bardzo pochlebnie dla pracy p. Korzybskiego, która — zdaniem tego uczonego — niechybnie przyniesie wielkie dla rolnictwa korzyści.

Po tak wszechstronnem zbadaniu wartości rozprawy p. Korzybskiego, praca ta niebawem już zostanie ogłoszoną drukiem, jednocześnie po polsku i po niemiecku.

= Z teatru i muzyki.

* Teatr Wielki daje jutro tragedję Słowackiego p. t. „Mazepa".

* Żółkowski odtwarza jutro sędziego Despérières w „Sztuce przypodobania się".

Widowiska dopełnia obrazek Sienkiewicza p. t. „Czyja wina".

* W teatrze Rozmaitości odbywają się próby z „Mieszczan na prowincji" Sardou, w Małym zaś przygotowują nową krotochwilę z francuskiego p. t. „Kawaler-wdowiec".

* Istnieje projekt wprowadzenia w przyszłym sezonie na repertuar teatru Wielkiego ostatniej opery Verdiego „Otello", wystawionej niedawno w teatrze La Scala w Medjolanie.

* Dyrekcji teatrów warszawskich złożoną została czteroaktowa komedja p. Zygmunta Przybylskiego p. t. „Panna".

Komedja ta graną będzie w d. 4-ym marca pierwszy raz na scenie lwowskiej.

* Dochód z tomboli, urządzonej onegdaj podczas maskarady na rzecz kasy pożyczkowo-wkładowej artystów teatrów, wynosi około rs. 3,000.

* W ciągu przyszłego miesiąca zamierzają wystąpić z koncertem w naszem mieście znani artyści: panna Alicja Barbi, śpiewaczka estradowa i p. Benjamin Cesi, pianista.

* W sobotę danym będzie w Krakowie po raz pierwszy dramat Gadomskiego „Larik".

Kilku ludzi pióra udaje się na ten spektakl do podwawelskiego grodu.

* Paulina Lucca wystąpić ma wkrótce z koncertem we Lwowie.

= Z teatrzyku dobroczynności.

Reżyserja teatrzyku dobroczynności, pragnąc podczas wielkiego postu wystąpić z całym szeregiem przedstawień o ile możności urozmaiconych, rozdała amatorom role z kilku sztuk oryginalnych i tłumaczonych.

Pomiędzy innemi mają być przedstawione: obrazek M. Wołowskiego „Trefniś i lutnista", F. Mielnickiego jednoaktowa krotochwila „Swaty na parkanie", Eljany „Mysz" i inne.

Współudział w przedstawieniach przyjmie także p. Mielnicki, do niedawna artysta teatrów warszawskich.

= Ze Stowarzyszenia subjektów handlowych.

W nadchodzącą sobotę w lokalu Stowarzyszenia subjektów handlowych odbędzie się wieczorek muzyczny.

Pewne grono członków tej korporacji zamierza wkrótce urządzić szereg pogadanek w rozmaitych kwestjach społecznych wyłącznie dla członków, na wzór tych, jakie są w Towarzystwie ogrodniczem.

= Ze sztuki.

* Naznaczony pierwotnie na dzień 28-my b. m. termin zamknięcia wystawy konkursowej Towarzystwa sztuk pięknych ma być na kilka dni przedłużony.

* Urządzana przez Towarzystwo sztuk pięknych wystawa obrazów Jozefa Brandta, z przeznaczeniem dochodu na budynek własnego gmachu tegoż Towarzystwa, przyniosła czystego zysku rs. 550.

† Wspomnienie pośmiertne.

W dniu dzisiejszym, o godz. 9-ej zrana, po krótkiej słabości zmarł w Warszawie Jan Zawisza.

Zamiłowany archeolog powięcał się pracy około poszukiwań w tym kierunku.

On pierwszy rozpoczął badania w pieczarach i jaskiniach doliny Prądnickiej i z jego pomocą prowadził dalej te poszukiwania z tak świetnym rezultatem p. Ossowski, który zdawał z nich sprawę w ostatnim tomie „Pamiętnika fizjograficznego".

Po zmarłym ś. p. Zawiszy pozostały podobno bogate i cenne zbiory.

= Bal kostjumowy.

Zabawa, jak przewidywaliśmy, skończyła się dopiero zrana mazurem, w którym barwność kostjumów i oryginalne pomieszanie rozmaitych strojów i kolorów uwydatniły się bardzo efektownie.

W nocnem dorywczem sprawozdaniu naszem winniśmy sprostować drobną pomyłkę: tualety w guście wschodnim miały panny Grzymskie, nie zaś Grymskie.

W kadrylu znalezli się w jednem kółku nie panowie w czarnych, lecz w czerwonych frakach.

= Moralna intryga.

Mężowie intrygowani przez swe żony na maskaradach, to stara historja praktykowana od czasu istnienia zabaw maskowych.

W sposób niezwykły jednak został zaintrygowany przez swoją żonę p. ⁂ obywatel z Kujaw.

Pan ⁂ na ostatni tydzień zapust wybrał się sam do Warszawy i naturalnie znalazł się na onegdajszej tomboli.

Tu go zaczepiła jakaś maska w dominie, rozpoczynając zręczną a dowcipną intrygę, opowiadając z przeszłości pana ⁂ kilka epizodów, które, jak sądził, jemu są tylko wiadome.

Zaintrygowany do najwyższego stopnia p. ⁂ nie mógł żadną miarą domyśleć się, kto jest owa tajemnicza maseczka.

Postanowił jednak skłonić ją, aby się dała poznać.

Maseczka wzbraniała się, odrzucała wszelkie propozycje kolacji, odprowadzenia do domu, aż wreszcie z pewnem wahaniem naznaczyła panu ⁂ oryginalne *rendez vous*, bo przed godziną 7-mą na dworcu kolei wiedeńskiej, oświadczając iż pociągiem bydgoskim odjeżdża.

Pan ⁂ domyślał się, że ma przed sobą którą z sąsiadek.

Maseczka położyła jeszcze jeden warunek, aby pan ⁂ był wybrany do drogi, inaczej bowiem nawet na dworcu nie da mu się poznać.

Na tem około godziny 3-ej rozeszli się, a pan ⁂ zaraz po 6-ej był już na dworcu.

Tu ze zdumieniem zastaje żonę...

Rezultat intrygi był bardzo moralny, gdyż małżonkowie razem powrócili do domu.

= Wywóz skopów.

Wobec zamknięcia granicy pruskiej dla wywozu naszego inwentarza, jedną z intratniejszych gałęzi przemysłu rolnego jest eksport naszych skopów do wielkich miast Cesarstwa.

Znamy kilku ziemian, którzy na poważną skalę prowadzą wywóz skopów do Petersburga.

Od pewnego jednak czasu handel ten doznał utrudnień z powodu rozporządzenia, według którego w jednym wagonie nie wolno przewozić więcej nad 35 sztuk.

Słyszeliśmy, iż kilku hodowców czyni starania, ażeby ograniczenie powyższe usunąć.

= Zuchwała kradzież.

W dniu wczorajszym małżonkowie F. i R. Jagodowie, zamieszkali na Muranowie pod nrem 10-ym, wychodząc o godzinie 10-ej rano z domu, zamknęli drzwi nietylko na klucz lecz i na kłódkę.

Powróciwszy około godziny 4-ej po południu, zastali drzwi otwarte, a w mieszkaniu nieład.

Złodzieje zabrali garderobę, pościel, bieliznę, oraz rozmaite przedmioty.

Lufcik wychodzący na dach sąsiedniej posesji, przybity gwoździami był oderwany.

Ze wszystkiego okazuje się, że złodzieje weszli drzwiami a wraz z łupem wycofali się przez dach.

I to wszystko stało się wśród białego dnia i nikt złodziei nie zauważył.

= Kradzieże.

W kościele św. Krzyża Annie Przygodzkiej, w czasie nabożeństwa wyciągnięto z kieszeni woreczek, w którym się znajdowało kilkadziesiąt rubli w gotówce, oraz rozmaite dokumenta wartości kilkuset rubli.—Na Królewskiej pod nrem 1-ym w mieszkaniu H. Szczygielskiej, otworzonem wytrychami, została spełnioną kradzież garderoby i rozmaitych przedmiotów. — W wagonie tramwajowym Karolowi Preschorowi skradziono pugilares, w którym się znajdowało 13 rs. w gotówce i weksel na 1,200 rs.

= Przewrócenie.

Powiadają że jazda sankami jest anielska, wywrót jednak bywa djabelski.

Doświadczyli słuszności tego pasażerowie: gubernator saratowski p. Zubow wraz z małżonką, udający się na dworzec kolei wiedeńskiej sankami nr 955.

Sankarz na Marszałkowskiej najechał na kupę śniegu, w skutek czego nastąpiło przewrócenie.

Ciepłe futra ochroniły pasażerów od groźniejszego szwanku, mimo to boleśnie się potłukli.

Nieostrożny sankarz został pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

= W Kaliszu, jak donosi gazeta miejscowa powstał obecnie projekt utworzenia niezależnie od, straży ochotniczej oddziału straży ogniowej miejskiej. Komplet projektowanego oddziału składałby się z brandmajstra, 2 starszych kominiarzy, 4 kominiarzy, 6-u uczniów kominiarskich i 8-u strażaków. Prócz tego straż miejska zostałaby zaopatrzoną w 6 koni na własny użytek. Główna komenda oddziału należałaby do miejscowego oberpolicmajstra.

= *Birż. wied.* zaprzeczają pogłosce, jakoby gubernator piotrkowski, p. Zinowjew, miałby być wkrótce przeniesiony na takież same stanowisko do Tuły.

† Wspomnienie pośmiertne.

Donosiliśmy o zapisach dobroczynnych Karola Burgharda, obecnie wypada nadmienić o zasłużonym żywocie tego wzorowego chrześcjanina i obywatela niepospolitej wartości.

Urodzony w Radomiu w r. 1815-ym, pochodził z rodziny znanej w piśmiennictwie krajowem.

Popisy szkolne radomskie w r. 1830 ym wykazują, że był wzorowym uczniem.

W r. 1836 ym objechał gospodarstwa na Szląsku i dłuższy czas bawił w Krakowie.

W życiu rodzinnem był nieszczęśliwy, gdyż dzieci wszystkie mu wymarły, w końcu stracił żonę.

Zupełny sierota, przed laty 40-tu uległ paraliżowi.

Złamany fizycznie, na duchu nie upadł i znosił dopust boży z wielkiem poddaniem.

Osiadłszy w Piotrkowie oddał się wyłącznie dobrym uczynkom i został prawdziwym ojcem ubogich.

Prócz zapisów, któreśmy wczoraj wymienili, wspomagał za życia instytucje, dobro ogólne na celu mające.

Odrestaurował farę, kościoły bernardynów i dominikanów w Piotrkowie oraz kilka świątyń na prowincji.

Cmentarz w miejscu zamieszkania ozdobił i na pamiątkę od imienia żony wzniósł na nim kaplicę pod wezwaniem św. Adeli.

Zwłoki zacnego człowieka odprowadziły tłumy; orszakowi przewodniczył biskup Bereśniewicz, który na smutną tę uroczystość przybył z Włocławka.

= Na cele dobroczynne.

W Ciechanowie, jak donosi *Kor. pl.*, odbyło się w tych dniach przedstawienie amatorskie, złożone z komedyjek: „Kalosze", „Prelegent", „Zosia druchna" i „Stryj przyjechał".

Dochód okazał się znacznym, gdyż przyniósł 215 rs. 70 kop. czystego zysku, który przeznaczono na wpisy dla niezamożnych uczniów i dla biednych m. Ciechanowa.

= Z Lublina.

Stagnacja, pisze nasz korespondent, daje się odczuwać w Lublinie prawie na każdym kroku.

Mieliśmy w ostatnich czasach parę upadłości, z których jedna dotknęła podobno kilka niezamożnych rodzin.

W mieście ruchu żadnego, w sklepach pustki, zaledwie z powodu karnawału w handlach bławatnych sprzedaż się cokolwiek ożywiła.

Jakkolwiek karnawał upłynął wśród zabaw, jednak handel zyskał na tem niewiele, gdyż panie ograniczały się bardzo w wydatkach, zadawalniając się w większej części przeróbkami tualet, lub bywały na balach w strojach zupełnie skromnych, gustownych wprawdzie, ale niekosztownych.

Dotąd zwykliśmy słyszeć tylko narzekania właścicieli dóbr ziemskich na ciężkie czasy, teraz już wyrzekają i właściciele nieruchomości miejskich.

Wielu z pomiędzy lokatorów stają się niewypłacalnymi, co pociąga za sobą niewypłacalność przez gospodarzy rat Towarzystwa kred.

Opłata tych rat (zaledwie druga) postępuje bardzo powoli.

Za to dobre interesa robi kasa przemysłowców lubelskich, które rozwija się znakomicie.

Dowodem szybkiego rozwoju tej instytucji jest napływ kapitałów i zwiększające się żądania na pożyczki.

Komitet dotychczas raz na tydzień zbierał się do rozpatrzenia żądań o pożyczki, teraz już musi się zbierać dwa razy na tydzień.

Do kasy przemysłowców przenieśli się z oddziału bankowego utrzymujący kantory wekslowe z operacjami zastawu papierów procentowych.

Jakkolwiek kasa pobiera większy od zastawów procent niż w oddziale banku, ale nie odmawia załatwienia interesów o każdej porze dnia i to głównie spowodowało przeniesienie się do niej wekslarzy.

Na wpisy dla uczniów gimnazjum męskiego odbędzie się w poście teatr amatorski.

W pierwszych dniach postu również odbędzie się w teatrze koncert wokalny p. Womperskiej, śpiewaczki.

= Bal wioślarzy płockich.

W Płocku odbył się w ostatnich dniach bal, urządzony staraniem płockiego Towarzystwa wioślarskiego.

Zabawa udała się wybornie, osób zebrało się przeszło sto, a par do tańca stanęło czterdzieści.

Ochocze tany trwały do 9-tej rano.

= Kamień pamiątkowy.

Ogród spacerowy w Radomiu, według *Gaz. rad.*, zawdzięcza swe pochodzenie ś. p. Tańskiej, ona to bowiem skreśliła szkic, według którego następnie założono park dzisiejszy.

Wspomniana gazeta rzuca następnie myśl umieszczenia w ogrodzie pamiątkowego kamienia, z wymienieniem daty założenia i nazwiska projektodaczyni.

= Osaczony przez wilki.

W powiecie starokonstantynowskim, gub. wołyńskiej, tak się obecnie rozmnożyły wilki, iż podczas bieżącej zimy spotykać nieraz można całe ich stada.

Według opowieści gazety *Wołyń* ofiarą ich o mało nie padł jeden ze stróżów leśnych, przemieszkujący na hutorze w okolicy Teofilpola.

Wyszedł on wśród dnia na pastwisko leśne, gdzie pasła się jedyna jego jałówka.

Gdy dochodził już do pastwiska, ujrzał, jak siedm wilków atakowało jałówkę, która broniła im się rozpaczliwie. Stróż, uzbrojony w dubeltówkę, strzelił do wilków, lecz strzał miał tylko ten skutek, iż zwrócił obławę wilków przeciwko jego osobie.

Zaatakowany schronił się na drzewo, a wilki, do których przyłączyło się jeszcze 6 nowych, po załatwieniu się z jałówką, rozpoczęły formalne oblężenie drzewa.

Zmarznięty i na pół żywy włościanin uwolniony został dopiero późno wieczorem przez przejeżdżające furmanki.

ZE SWIATA.

× **Wystawa powszechna w Krakowie** połączona będzie ze zjazdami fachowemi, celem obrad nad przemysłem i handlem. W czasie wystawy odbędzie się też zjazd prawników.

× **W Poznaniu** odbyło się w d. 14-ym b. m. zebranie socjalistyczne, na którem głównym mówcą był niemiec Michelsen, towarzysz drukarski z Waldenburga na Szląsku. Przemawiali też cygarnik Völke, introligator Janiszewski i inni. Skończyło się na burdzie z powodu języka niemieckiego i na interwencji policji.

× **Stanisław Olszański**, zmarły niedawno w Cauterets, we Francji, poczynił znaczne zapisy na młodzież szkolną Krakowa i Lwowa.

× **Muzeum Kopernika w Rzymie** pozyskało cenny dar od p. Cezara Dorna, złożony z bibljoteki astronomicznej, oraz 400-tu listów najznakomitszych matematyków. Autografy te oceniają na kilka tysięcy lirów. Niemniej p. Dorna ofiarował dla muzem zbiór narzędzi meteorologicznych. Wiadomość tę czerpiemy z *Diritto*.

× **Polskie Towarzystwo dobroczynności w Nowym Jorku** miało w r. z. 4,851 dol. dochodu. Jest to suma bardzo mała, zwłaszcza jeżeli weźmiemy pod uwagę, iż na dochody powyższe składają się w części ofiary towarzystw w Chicago, Brooklynie, Cleveland i w Buffalo.

× **W Porto Alegro**, w Brazylji, mieszka nauczyciel botaniki, Franciszek Rupert, nasz rodak, który wspaniały zbiór zasuszonych roślin sprzedał uniwersytetowi w Cambridge. Flora z drugiej półkuli ma tam być obficie nagromadzoną.

× **Kapitan wojsk angielskich**, Mikulicz, przebywający w Aleksandrji, ogłasza wyprzedaż okazałej swojej bibljoteki matematycznej. Są tam antykwarja zwłaszcza polskie w tym zakresie nadzwyczaj rzadkie. Większość książek sięga XVI go wieku.

× **W Yersey City** ustanowiony będzie nowy biskup katolicki, z pochodzenia ziomek nasz, dla uwzględnienia potrzeb ludności polskiej. Wiadomość rzeczoną podaje *Catholic World*.

× **Na wezwanie rządu japońskiego** udał się do Tokio Juljusz Kozicki, asesor sądowy w Halli, dla przyjęcia udziału w tamecznej komisji prawodawczej. Nad kodyfikacją japońską pracuje obecnie decemwirat, złożony przeważnie z niemców.

× **Czytelnia w Cieszynie**, mająca na celu szerzenie oświaty między szlązakami, liczy 150 iu członków, w tej liczbie stu zamiejscowych, posiada bibljotekę z 8,000 tomów i fundusz żelazny 2,500 zlr.

× **Profesor wiedeński**, znany chemik, dyrektor laboratorjum uniwersyteckiego, dr. von Pebal, zginął z ręki mordercy. Zabił go jego były lokaj, jakiś Nebal, który zemścił się w ten sposób na swoim chlebodawcy za wydalenie ze służby.

× **Dr. Emil Holub**, głośny podróżnik afrykański, o którego śmierci donosiły niedawno dzienniki, znajduje się dotąd przy życiu. Murzyni zamordowali mu tylko towarzysza i przyjaciela Söllnera. Sam Holub odbył szczęśliwie podróż mozolną w kraju Zambesi, zkąd powrócił do Shoshong, w królestwie Beszuana.

× **Edward Zborzil**, oficer austrjacki, przydzielony jako organizator do wschodnio-niemieckiego towarzystwa afrykańskiego, umarł w podróży do Zanzibaru z niewygód i trudów. Cierpiąc na krwotoki, nie przerwał mimo to swojej pracy, a nie mogąc chodzić, kazał się nieść w lektyce. Umarł tak niespodziewanie, że robotnicy jego dowiedzieli się dopiero o jego śmierci, gdy zatrzymali się na wypoczynek.

× **Socjaliści niemieccy** umieją agitować. Ktokolwiek kupował w tych dniach w miasteczkach saksońskich tytonie, znajdował w paczkach kartkę z napisem: „Wybierajcie Bebla!"

× **Dr. Fryderyk Rolle**, profesor nauk przyrodniczych w Hamburgu i znany literat niemiecki, odebrał sobie życie w 60-ym roku życia.

× **Pożar hotelu „Continental"** w Berlinie, oprócz strasznego spustoszenia gmachu, nikogo z mieszkańców jego o stratę życia nie przyprawił. W czasie pogorzeli stał w hotelu między innymi ks. Radziwiłł z Nieświeża.

× **Hans Bülow** pokutuje ciężko za sympatję swoją do słowian. Obecnie nie zgodziła się znów w Würzburgu władza miejscowa na koncert Bülowa, który chciał urządzić darmo na cele dobroczynne. Policja umotywowała tę odmowę „obawą skandalu".

× **Edward Herve**, naczelny redaktor paryskiego dziennika *Soleil*, zasiadł w gronie „nieśmiertelnych" w akademji francuskiej.

× **W Paryżu** mnożą się „skandale" z powodu Boulangera. W tych dniach wystawił jakiś kupiec z nazwiskiem niemieckiem w oknie swojego sklepu biust popularnego jenerała. Mnóstwo ludzi zbiegło się przed sklepem i zaczęło demolować okno „prusaka", który nie jest godnym, aby wystawiał podobiznę patrjoty". Kupiec musiał biust cofnąć.

× **Merlatti**, głośny głodomór paryski, który pościł przez dni 50, używał sobie po odbytej „kuracji" tak obficie, że utył. Lekarze przeznaczyli mu na wiosnę nadchodzącą Marienbad.

× **„Akademja"** fechmistrzów w Paryżu postanowiła z patrjotyzmu wyrzucić ze wszystkich sal fechtunkowych broń, pochodzącą z Niemiec.

× **Na kolejach włoskich** zdarzył się znów wypadek zabójstwa. Jakiś opryszek zamordował w wagonie drugiej klasy jubilera Wilhelma Giordano, który jechał do Avellino, i zabrał mu kuferek z drogiemi kamieniami. Zabójcy nie ujęto dotąd.

× **Częste wypadki** spotykania się okrętów na morzu natchnęły oficera marynarki włoskiej Domenica Bonamico do obmyślenia aparatu, któryby umożliwił statkom, znajdującym się w biegu, kontrolę nad ruchami innych okrętów. Wynalazek ten odpowiada podobno zupełnie swojemu przeznaczeniu. Władze włoskie trzymają go dotąd w tajemnicy.

× **Anglja** straciła w ostatnich czasach dwie wybitne osobistości. Na zamku Carton, w hrabstwie Kildarn, umarł książę Leinster, znany mecenas nauk, sam uczony i zasłużony wielce, kanclerz uniwersytetu dublińskiego, należący do słynnej w Anglji rodziny Fitzgeraldów. W Londynie zgasł rozgłośny poseł radykalny Piotr Rylands, znany jako gorący i gwałtowny mówca

× **Pani H. Word**, jedna z najpłodniejszych i najpopularniejszych powieściopisarek angielskich, umarła w Londynie. Urodzona w r. 1820-ym, wstąpiła dopiero w r. 1860-ym w szeregi autorskie. Rozpoczęła ona karjerę swoją pisarską uzyskaniem nagrody konkursowej, przysądzonej jej za nowelę „Danesbury House". Główny rozgłos zawdzięcza ona powieści p. n. „East Lynne", tłómaczonej na kilka języków europejskich, a nawet wschodnich. Powieść tę przerobiło trzech autorów na scenę. Pani Word napisała kilkadziesiąt powieści. Cieszyła się ona największą popularnością w Australji, gdzie czytają ją równie chętnie, jak Dickensa.

× **W Woolwich**, w Anglji, rozpoczęto próby z największem działem, jakie w ogóle zbudowano. Jest to potwór, ważący 200 beczek, 44 stóp długi i 16¾ cali szeroki. Potrzeba sześciu artylerzystów do nabicia tej armaty, która pochłania naraz 600 funtów prochu i 1,800 funtów żelaza.

× **Baron Backer**, słynny filantrop angielski, opiekun żebraków, więźniów i kobiet upadłych, umarł w Londynie. Przyczynił on się do reformy więzień nietylko angielskich. Filantropi Albjonu postanowili mu wystawić pomnik ze składek całej Europy i ogłosili już w tym celu odezwy.

× **Pływający dom gry** zamierza urządzić kilku pomysłowych kapitalistów angielskich. Ponieważ prawa angielskie nie znoszą podobnych przedsiębiorstw, przeto zakupują owi spekulanci olbrzymi okręt „Great Eastern" w celu zamienienia go na dom gry. Okręt ten będzie bujał o 5 kilometrów od brzegu pod Brigthon, aby się nie znajdował na terytorjum angielskiem.

× **W prowincji anatolskiej** Kharput żyje kobieta, licząca lat 150, ciesząca się dotąd tak wybornem zdrowiem, że może pracować przy robotach polnych. Dzienniki tamtejsze donoszą, że oprócz owej staruszki znajdują się w Kozan jeszcze dwie inne, o kilka lat młodsze od niej, a trzymające się krzepko.

× **Chińczycy** opuszczają gromadnie swoją przeludnioną ojczyznę. Po ograniczeniu emigracji do Ameryki napływają całemi tysiącami do holenderskich posiadłości w Azji, osiedlając się głównie na wyspie Sumatrze, gdzie uprawiają wyrób opium. Od pewnego czasu przybywa do Sumatry co miesiąc przeszło 2,000 synów niebieskiego państwa. Przerażony tak niezwykłym napływem sprytnej ludności, myśli rząd holenderski nad powstrzymaniem niemiłej emigracji za pomocą ustaw, ograniczających ich prawa.

× **Amerykanie** nie oduczyli się jeszcze wymierzania sprawiedliwości na drodze prywatnej. Dzienniki amerykańskie donoszą, że w końcu stycznia r. b. wpadło do więzienia w Leawenvorth, w Kanzas, kilku zamaskowanych ludzi, wywlokło z celi murzyna, który zamordował jakąś dziewczynę, i powiesiło go na siodle jednego z jeźdzców. Taki sam wypadek zdarzył się dzień przedtem w Springfield, pod Louisville, gdzie mieszkańcy powiesili zbrodniarza Williama Cornisha, który czekał w więzieniu na karę.

× **W różny sposób** przejawia się wrażenie, jakie odczuwają autorowie podczas wystawy swoich dzieł na scenie. Auber biegał zwykle po bulwarach paryskich podczas premjer swoich utworów. Labiche pił dużo piwa, siedząc w jakiejś ustronnej restauracji. Barrière siedział w domu i palił papieros po papierosie, Sardou siedzi w teatrze w krzesłach i chwyta uwagi publiczności. Wiktor Massé ucieka z teatru, gdy który z muzykantów zagra fałszywie. Halévy niepokoi się i pyta ciągle przyjaciół: „Jakże się wam podoba?" Meyerbeer chodził po foyer i przypatrywał się wchodzącym. Lockroy choruje, dostaje silnej migreny. Offenbach udawał, że go sztuka nic nie obchodzi, a mimo to drżał na całem ciele.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na fundusz zakupienia maszyn dla pracujących kobiet.

Mania, Wandzia i Józio T. rs. 3,—S. S. wdowa kop. 30,—A. S. rs. 1 kop. 11, — Władzio Laskowski kop. 50, — A. S. rs. 10.

Dla najbiedniejszych.

Z Żelechowa na podziękowanie Bogu za uzdrowienie rs. 1, z apteki homeopatycznej za wiele nadesłane przez Ks. B. kop. 25,—J. Koss rs. 3 kop. 10,—S. Ż. kop. 75,—A. J. kwestjonowane przez sąsiada S. K. rs. 5.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Emerytka rs. 1,—K. C. rs. 5.

— W porannem wydaniu *Kur. war.* z dnia 18-go b. m. i r. wyczytałem doniesienie o złożonych ofiarach, w zamiarze uczczenia pamięci ś. p. Jana Sikorskiego.

Z mej strony składając ofiarodawczyniom serdeczne podziękowanie za wyraz wdzięczności i pamięci dla nieboszczyka, upraszam zarazem o przeznaczenie złożonych pieniędzy na cel dobroczynny, ponieważ nie mógłbym przyjąć wyręczenia mnie w świętym obowiązku oddania przynależnego z mej strony hołdu popiołom ś. p. czcigodnego ojca mego.

Dr. med. A. Sikorski.

— Towarzystwo opieki nad biednemi matkami, oraz ich dziećmi w Warszawie, niniejszem składa publiczne podziękowanie p. Albertowi Schumannowi, właścicielowi cyrku w Warszawie, za łaskawie odstąpioną Towarzystwu połowę dochodu z biletów wejścia na umyślnie w tym celu przez niego w dniu 28-ym stycznia 1887-go r. urządzone przedstawienie w cyrku.

Nekrologja.

† Ś. p. Marjanna z Cięknszewskich 1-go ślubu Stradecka, 2-go **Wierzbowska**, zmarła w dniu 21-ym lutego 1887 r. Pozostały mąż zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 23-im b. m., to jest we środę o godzinie **10-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **3-ej i pół** po południu. —646—

† Ś. p. Władysław **Michałowski**, emeryt, były administrator dóbr Jabłonna, lat 62 liczący, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, zmarł w Jabłonnie w dniu 21-ym lutego r. b. Pozostała w nieutulonym żalu żona wraz z córkami i synkiem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające we środę, t. j. dnia 23-go lutego, o godzinie **12-ej** w południe z Jabłonny do kościoła parafjalnego w Chotomowie; pogrzeb zaś we czwartek o godzinie **11-ej** zrana. Oddzielne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—645—

† W dniu 23-im lutego, to jest we środę, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Juljana **Zabokrzeckiego**, właściciela majątku Orszewice, odprawione zostanie za duszę jego nabożeństwo żałobne o godzinie **10-ej** zrana w kościele Opieki św. Józefa (pp. wizytek), na które pozostała żona i dzieci zapraszają. 2—634—

† We środę, to jest dnia 23-go lutego, jako w wigilję rocznicy zgonu ś. p. Władysława Emanuela księcia **Lubmirskiego**, za spokój duszy jego odprawi się msza św. o godzinie **10-ej** zrana w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie w kaplicy Matki Boskiej. 2—635—

† W dniu 24-ym lutego, to jest we czwartek, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-ej** zrana odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Adama **Szczecińskiego**, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —644

† W dniu 24-ym b. m., to jest we czwartek, jako w rocznicę śmierci ś. p. Antoniny z Jełowickich **Bocheńskiej**, odprawione będzie za jej duszę nabożeństwo żałobne o godzinie **9-ej zrana** w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek). —640

† W dniu 23-im b. m., to jest we środę, jako w rocznicę śmierci ś. p. Heleny **Pawlikowskiej**, odbędzie się w kościele św. Krzyża o godzinie **10-ej** zrana żałobne nabożeństwo, o czem famlija zawiadamia życzliwych pamięci zmarłej. —636—

† Wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w smutnym obrzędzie pochowania zwłok ojca naszego ś. p. Ferdynanda **Wnorowskiego**, składamy niniejszem serdeczne chrześcijańskie „Bóg zapłać". — **Rodzina.** —628

† Niżej podpisani składają wielmożnej pani Jadwidze Sikorskiej, nauczycielkom i nauczycielom, oraz koleżankom ś. p. Elżbiety **Linke**, serdeczne „Bóg zapłać" za współczucie okazane rodzicom zmarłej, życzliwość i troskliwą opiekę, jaką jej podczas pobytu na pensji okazywali.

—629— **Elżbieta i Stanisław Linke.**

Z Cesarstwa.

Z powodu objaśnień złożonych w angielskiej izbie gmin przez Fergussona, *Now. Wr.* powiada, że nie wyjaśniając nic, są one tylko nowem wyzwaniem rzuconem Rosji i nową zachętą daną awanturnikom sofijskim. Izba gmin poprzestała na objaśnieniach p. Fergussona i odrzuciła *bez rozpraw* poprawkę Labouchera. „Taki rezultat nie jest jednak dla nas bez pożytku — mówi dalej organ petersburski. — Jest on nowym i niewątpliwym dowodem zupełnej bezużyteczności dalszych z naszej strony prób, dojścia do zgodnego z widokami naszego rządu rozwiązania kwestji bułgarskiej w drodze międzynarodowych narad i porozumień. We wszelkich w tym kierunku czynionych próbach, Anglja dotąd przynajmniej, dokąd na czele jej rządów będzie stał margr. Salisbury i konserwatyści, będzie zawsze otwartą naszą przeciwniczką. Ministrowie jej przynajmniej, nie krępując się wcale, składają oświadczenia w tym duchu i chwalą rejentów bułgarskich za ich uporczywe sprzeciwianie się żądaniom rosyjskim. Dla nas jest rzeczą niepodobną porozumieć się z gabinetem trzymającym się takiej polityki w kwestji bułgarskiej. A ponieważ bez udziału Anglji żadne porozumienie międzynarodowe w sprawie tej możliwem nie jest, a to na mocy traktatu berlińskiego, w dzisiejszych przeto warunkach nie pozostaje nam przeto naturalnie nic więcej, jak pogodzić się z myślą, że wypadki same, pozostawione własnemu biegowi, wytworzą konieczność nowej formy dla naszego wpływu. Nie odstępować ani na krok od raz objawionych żądań, odmawiać stale swojego przyzwolenia na każde rozwiązanie kwestji bułgarskiej niezgodne z naszym programem, oto do czasu przynajmniej najlepsza odpowiedź na nieprzyzwoite wybryki angielskich mówców rządowych."

W gazecie *Nowoje Wremja* znajdujemy co następuje: „Nie można nie zwrócić uwagi na zagadkowy popyt z poza granicy austrjackiej na młyny w gubernji lubelskiej i na znaczny napływ w te okolice dzierżawców młynarzy z Austrji, o czem donosi dzisiejsza nasza korespondencja z Warszawy. Jest to ciekawe z tego względu, że w kraju i tak jest mało materjału do mielenia. Zachodzi więc pytanie, na co liczą ci przedsiębiorczy ludzie, wydając pieniądze na nieprzynoszące widocznie dochodu dzierżawy? Czy skusił ich przykład prusaków, którzy zdążyli się zaopatrzyć we własne młyny wzdłuż zachodniej granicy Królestwa Polskiego? Austrjacy są ubożsi i dlatego poprzestają na dzierżawach na krótkie terminy, t. j. niezawodnie na nadchodzącą wiosnę. Miejmy nadzieję, że wiosna przejdzie spokojnie i że austrjackie pieniądze za dzierżawy zostaną u nas w kraju. Ale jeżeli potem okażą się potrzebne nowe dzierżawy po upływie teraźniejszych terminów posiadania tak upragnionych młynów, to trzebaby przynajmniej brać drożej od austrjackich panów dzierżawców. Prawdziwe ich cele teraz nie mogą pozostać tajemnicą, po niedawnych wynurzeniach co do niemców, naprzykład uczących się języka rosyjskiego."

Manewra wyborcze ks. Bismarka bardzo drogo kosztują Europę, choć najdrożej przypłacili je, jak utrzymuje paryski korespondent *Mosk. wied.*, sami niemcy oraz ich sprzymierzeńcy austrjaccy i włoscy. „Straty poniesione przez Niemcy z powodu obniżenia wszystkich walut, powiada powołany korespondent, obliczają na trzy miljardy. W Austrji krach jest tak silny, że jak zwykle w krachach wiedeńskich o jego głębokości można sądzić tylko po liczbie samobójstw i topielców giełdziarzy znajdowanych w Dunaju, a ten krachometr wykazuje przerażające cyfry. Ale najgorzej wyszły biedne Włochy, którym się stanowczo nie powodzi w ich nowem, przeciwnem naturze przymierzu z Anglją i Austrją. Stuletnie domy bankierskie poupadały w Wenecji, Genui i Medjolanie tak łatwo, jak wiedeńscy spekulanci giełdowi. Moneta złota z takiem staraniem w kraju zgromadzona, ulatnia się za granicę z błyskawiczną szybkością. Mówią już o konieczności przywrócenia kursu przymusowego. Słowem powszechny zupełny upadek." Zresztą korespondent jest przekonany, że „optymiści obmawiają Bismarka zapewniając, że nawarzył on tego piwa jedynie w celach wyborczych. Grunt całej tej historji jest o wiele tragiczniejszy i niedługo przyjdzie czekać na rozwiązanie zagadki."

Noworosyjski telegraf otrzymał tekst rozporządzenia władz bułgarskich, dotyczącego tajenia przed bułgarami dzienników rosyjskich. Rozporządzenie to opiewa: „Z rozkazu prezesa ministrów polecam panu nie dostawiać według ich przeznaczenia gazet rosyjskich politycznych, z wyjątkiem adresowanych do konsulów i ministerstw; nadchodzące zaś broszury z kierunkiem przeciwnym rządowi przesyłaj pan wprost do ministerjum spraw zagranicznych." Telegram ten, powiada przytoczony na początku dziennik, został rozesłany do wszystkich naczelników stacyj pocztowych w Bułgarji.

Z ostatniej poczty.

Mianowanie jenerała Rheinländera szefem sztabu jeneralnego armji austrjackiej odwlokło się nieco z powodu sporu o kompetencję pomiędzy nim a jeneralną adjutanturą cesarską, którą objąć ma dotychczasowy szef sztabu fmp. Beck.

Stolica Bośnji, Serajewo, została ufortyfikowaną dokoła nasypami ziemnemi.

W niemieckim urzędzie kanclerskim prowadzono dokładny wykaz składek, jakie płynęły z zagranicy na socjalno-demokratyczną agitację wyborczą. Składki z Francji były liczne, lecz drobne, natomiast z Ameryki przypłynęło kilkadziesiąt tysięcy marek.

Anglja i Francja pokłóciły się o egipską pańszczyznę. Wiadomo z wczorajszej depeszy Reutera, że wobec „warunków postawionych przez niektóre mocarstwa" kedyw odstąpić musiał na teraz od zniesienia pańszczyzny, wszakże rozrządzono, aby wykonywane przymusowo roboty były płacone. Dzisiaj *Ajencja Havasa* objaśnia powody, dla których Anglja (a za nią i kedyw!) cofnęła propozycję zniesienia pańszczyzny. Porozumienie mocarstw w tej mierze nie przyszło dlatego do skutku, ponieważ rząd angielski komisji długu państwa odmówił środków do wykonywania kontroli nad użyciem kapitałów, przeznaczonych na wykupno pańszczyzny.

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Wiedeń 22-go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Sekretarz austrjackiego konsulatu jeneralnego w Warszawie, p. Pietschka, mianowany został konsulem w Jassach.

Berlin 22-go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— Znane dotychczas rezultaty wyborów wczorajszych zwiastują wzmożenie się stronnictwa socjalno-demokratycznego na całej linji. Jasnego przeglądu dotąd brak. Tu w Berlinie padło na kandydatów socjalno-demokratycznych głosów 93,000, na kandydatów kompromisu (zawartego pomiędzy zachowawcami i narodowo-liberalnymi) głosów 72,000, na kandydatów wolnomyślnych 67.000. W ten sposób dano w Berlinie obecnie 25,000 głosów w duchu socjalno demokratycznym więcej, aniżeli podczas ostatnich wyborów w r. 1884 ym. Rezultat ten wywołał ogólne zdumienie. Z prowincji sygnalizują także wielki wzrost stronnictwa socjalno-demokratycznego.

Berlin 22-go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Głosowanie wczorajsze odbywało się w 500 lokalach wyborczych. Głośnej agitacji na ulicach nie było. Rozrzucane pisemka ulotne policja szybko konfiskowała. Robotnicy śpieszyli do urn wyborczych w zbitych tłumach. Wolnomyślni utracili w Berlinie głosów 3,000, konserwatyści zyskali 14,000, socjaliści przeszło 20,000. Zresztą mnóstwo rezultatów chwiejnych i wyborów ściślejszych. Wolnomyślni stoczyli bohaterską walkę z koalicją dwóch wrogich sobie stronnictw, związanych kompromisem. Ponieśli wprawdzie kilka dotkiwych i nieuniknionych w tych warunkah porażek, w ogóle jednak widoki ich źle nie stoją. Richter wybrany, Virchow poddać się musi wyborowi ściślejszemu.

Berlin 22-go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — Z prowincji znanym jest dotąd rezultat wyboru w 71 okręgach, z tej liczby okazuje się potrzebnym wybór ściślejszy w 22 okręgach, a mianowicie pomiędzy demokratami socjalnymi a stronnictwami kompromisu liberalno-zachowawczego 12, pomiędzy wolnomyślnymi a stronnictwami kompromisu 5, pomiędzy centrum a stronnictwami kompromisu 2, pomiędzy centrum i partją ludową jeden, pomiędzy koalicją demokratów socjalnych i wolnomyślnych a konserwatystami jeden. Zresztą znanym jest dotąd wybór narodowo-liberalnych 20, członków centrum 4, socjalistów 5, członków stronnictwa państwa 2, konserwatystów 4, jednego członka stronnictwa wolnomyślnego, jednego welfa i 12-tu alzatczyków, w tej liczbie Kablé, Antoine i inni dotychczasowi zwolennicy protestu. Rezultatów z Zabern, Mühlhuzy i Maasheimu dotąd nie ma. (*Aj. póln.*)

Berlin 22-go lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*) — W Strassburgu wybrany został słynny patrjota francuski, naczelnik stronnictwa protestu, Kablé.

Petersburg 22 lutego. (*Tel. pryw. Kurj. W.*)— *Nowoje wremja* uważa za prawdopodobne, iż rząd niemiecki, jeżeli wybory wypadną w jego duchu, zrzecze się myśli natychmiastowego wydania wojny Francji. Siedmiolecie wojskowe uważanem być może za wystarczającą rękojmię przeciw tak zwanym planom boulangerowskim, zwłaszcza jeżeli wybrani do parlamentu posłowie z Alzacji i Lotaryngji należeć będą do stronnictwa narodowego. Ale ks. Bismark, tak mówi dalej *Now. Wr.*, nie będzie zapewne uważał za właściwe rozproszyć od razu wszystkich obaw Europy. Jak dotąd, tak i nadal po jednej stronie jego zostanie Rosja, która straciła wszelką ochotę do poświęcenia interesów swoich interesom Niemiec, z drugiej Francja, która militarnie wzmocniona czekać może cierpliwie na chwilę urzeczywistnienia idei odwetu wśród dogodnych dla niej warunków położenia politycznego w Europie. (*Aj. póln.*)

Petersburg 22 go lutego. (*Tel. Aj. póln.*) — Gubernator gubernji wiackiej Wołkow został mianowany gubernatorem penzeńskim, gubernator tomski Anisin wiackim, a piotrkowski Zinowjew tulskim.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Zofji P.*—Posady korektorek mogą obejmować kobiety. Udzielenie takiego miejsca zależy od redaktorów, potrzeba jednak do tego, żeby miejsce wakowało, a o to w obecnych czasach niełatwo.

— *Panu C. D. z Leszna.*—Szkoła wojskowa kapitana Dowgirda jest zarazem szkołą realną. Po ukończeniu klasy VI-ej uczniowie mają prawo wstępować jako ochotnicy do wojska lub też składać egzamin w szkole realnej rządowej na równi z uczniami szkół realnych prywatnych.

— *Panu K. K.*—W kodeksie cywilnym, u nas obowiązującym, żadnych przepisów o znaleźnem nie ma. Zwrot znalezionego przedmiotu jest prostym obowiązkiem każdego uczciwego człowieka, a za spełnienie obowiązku nikt wynagrodzenia żądać nie może. Naturalnie koszta poniesione na odszukanie właściciela zgubionego przedmiotu (naprzykład koszta ogłoszenia w gazetach), utrzymanie znalezionego przedmiotu (naprzykład wydatki na żywność zabłąkanego zwierzęcia), wreszcie wydatki poniesione na wykrycie przestępstwa i przedmiotu przestępstwa, ulegają zwrotowi i na drodze sądowej poszukiwane być mogą. Tytułem jednak prostego znaleźnego nikt do wynagrodzenia żadnego nie ma prawa. Co więcej, kodeks karny nakłada kary na tych, którzy znaleziony przedmiot tobie zatrzymują. Bliższe wyjaśnienie znajdzie sz. pan w art. 178, 179 ust. dla sędz. pok., 2,289, 1,108, 1,131 i 1,133 kod. cyw. Dopiero w razie dokonania wszelkich formalności i niezgłoszenia się właściciela, znalazca staje się właścicielem znalezionego przedmiotu po upływie lat trzech, licząc od dnia straty, do tego bowiem czasu poszkodowany może żądać zwrotu swojej własności (art. 2,279 kodeksu cywilnego). Bywały wypadki w sądach pokoju, iż na mocy ogłoszenia w gazetach przysądzano znalazcy przyobiecaną przez właściciela rzeczy nagrodę. Zasadą wyroków jest tu raczej słuszność, niż przepisy kodeksu. Prawodawstwa obce innego trzymają się nieco poglądu. W Austrji znalazca ma prawo do $^{1}/_{10}$ części przedmiotu znalezionego, w Niemczech i Anglji istnieje również znaleźne. Wszystkie te ogólne przepisy nie tyczą się t. zw. skarbu, t. j. przedmiotu ukrytego w ziemi i odnalezionego przypadkowo.

— *Pani Michalinie w Medjolanie.*—Otrzymaliśmy.

GIEŁDA.

Warszawa dnia 22 go lutego 1887-go r.

Niepewność taka sama jak wczoraj panowała na giełdzie i dzisiaj. Nadchodzące z Berlina telegramy z zebrań giełdowych nie przyniosły nic ciekawego i nic stanowczego. Szacowania w cyfrach wyrażały się 183.75, 183.50 i 184, a nawet 184 w obietnicach płacenia, co również dowodzi niepewności, o której wyżej wspominamy. Giełda warszawska więcej widać ufności przywiązywała do szacowań wyższych, bo kursa walut obcych, poczynając od końcowych wczorajszych, choć nieznacznie obniżyła.

Za weksle długoterminowe na Berlin żądano 54 60 bez obrotów. Krótkoterminowe 54.50 w żądaniu i 54.35 w chęci płacenia. Tranzakcje zawierano po 54.47½, 54.45 z początku, później 54.40 i 54.37½.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych obrotów nie dokonano.

Na Londyn 11.04 bez zmiany żądano.

Na Paryż 43.80 w żądaniu, płacono 43.70 w drobnych ilościach.

Na Wiedeń również bez zmiany 86.90 w żądaniu przy drobnych tranzakcjach po 86.70 i 86.65.

Obroty papierami również jak i walutami bardzo nieznaczne.

Listy likwidacyjne 94.75 i 94.30 bez obrotów.

Pożyczkę wschodnią również nominalnie tylko notowano 98.90.

Listy zastawne ziemskie serji I 101 w żądaniu. Serja II, III i IV 100.75, przy chęci płacenia 100.40. Serja V 100.25 żądano, 100.10 płacono, a po 100 poszukiwane.

Listy zastawne m. Warszawy 99.50 za I, 98.75 za II, 98.30 za III i IV.

Listy zastawne łódzkie 96.25, 95.65, 95.50 wedle serji.

Listy wileńskie 6% po 100.75 drobną ilość sprzedano.

Godzina 12. — Usposobienie ciągle niewyraźne. Ruch prawie żaden.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 22-go lutego 1887 r.

Dostawy zbożowe na targ dzisiejszy były mniejsze niż wczoraj.

Usposobienie w ogóle wyczekujące i niepewne. Długo zwlekano z przystąpieniem do kupna i dopiero ku końcowi targu zaczęto nieco żwawiej kupować.

Pszenicy 500 korcy—po większej części w dobrem ziarnie.

Płacono za wyborową 8 rs., 8.05, a jedna partja wyjątkowo piękna osiągnęła 8.10 z odstawą do młyna.

Żyta 200 korcy z fur i z próbek.

Kupowano je nieco chętniej i płacono wyborowe 5.10, nieco słabsze 4.95.

Owsa 100 korcy w detalicznej sprzedaży rozkupiono po 2.65, 2.75, 2.85 do 3 rs. i 3.15.

Nieznaczna partja grochu ordynaryjnego około 30 korcy sprzedaną została po 5.20.

Gryki 120 korcy po 4 rs. kupiono.

Siana dowóz mały. Ceny dosyć wysokie 45 do 50 kop. Słomy 35 kop. za pud płacono.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

W sobotę dnia 19-go lutego, w Gdańsku popyt o pszenicę dobry—ceny bez zmiany.

Pstra obciągnięta 126 i 127 f. 145 m., pstra 132 funt. 150 m., czerwono-pstra 125 do 128 funt. 146 do 150 m., szklista 129 do 132 f. 151 i 152 m., biała 130 i 131 f. 155 i 155 m., wysoko-pstra 130 do 133 f. 154 i 155 m. Rosyjska letnia do 142 m.

Żyto bez zmiany—dosyć mocno. Rosyjskie chude 94 m.

Jęczmień polski 90 do 96 m. stosownie do gatunku.

Groch polski jadalny 107 m. za tonnę, stosownie do gatunku.

Koniczyna biała 46 do 47, czerwona 35 do 42, szwedzka 32 m. za 50 kilo.

W Libawie żyto słabiej — w miejscu 77½, owies nieco mocniej—wyborowy dochodzi do 80 kop. za pud.

W Odesie pszenica 110 do 133, jęczmień 58 do 62, żyto 69 do 74, owies 57 do 63 kop. za pud.

W Paryżu pszenica 22.60, mąka 51.25—usposobienie spokojne.

W Peszcie nieco mocniej—pszenica na wiosnę 9 fl.

W Wiedniu pszenica na wiosnę 9.45, żyto 7.17 fl.

W Londynie pszenica 35, 36 do 37½ szyl., przy usposobieniu spokojnem.

W Nowym Yorku pszenica 91½ c., mąka 3.40.

TEATRA

Wielki. Dziś: „Straszny dwór". Jutro: „Mazepa". *Rozmaitości.* Dziś: „W ogrodzie", „Consilium facultatis" i „Straduję!".—*Mały* (ulica Daniłowiczowska). Dziś: „Porucznik Szykowski" Jutro: „Gennaro".—*Buff.* Dziś: Przedstawienie trupy ruskiej „Pragniemy wszyscy miłości".

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 22-go lutego 1887 r.

Weksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	54 50	54.25
Londyn 1 funt ster. „ „	11 04	—.—
Paryż 100 franków „ „	43 80	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	86 90	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	101.—	—.—
„ „ „ m.	101.—	—.—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99 50	—.—
„ „ „ II	98 75	—.—
„ „ „ III	98 30	—.—
„ „ „ IV	98 30	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	96 25	—.—
4% Listy likwidacyjne duże	94 75	—.—
„ „ „ małe	94 30	—.—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	98 90	—.—
II „ „ rs. 100	98 90	—.—
III „ „ rs. 100	98 90	—.—
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-teresp.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—.—	—.—
Akcje Banku handl. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. f. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilp., Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego)

Od Listów zast. ziemskich 5% kop. 79
Od Listów z. m. Warszawy kop. 186
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 146½
Od Listów likwidacyjnych kop. 85½
Od Obligów m. Warszawy kop. 170¼

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 22-go lutego 1887 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała . . .	—	—	795	—
„ „ wyborowa .	—	—	800	810
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	510	—
„ średnie	—	—	495	—
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	—	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	265	315
Gryka . . . . . 202 f.	—	—	400	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 262 funt. .	—	—	520	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	45	50	—	—
Słomy pud	35	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękie „	—	—	—	—

Cena okowity.

z dnia 22-go lutego 1887 r.

Hurt. skład. wiadro rs. 8 kop. 05[6]
„ garniec rs. 2 kop. 62

Pułk Litewski Lejb-Gwardji,

podaje do wiadomości, że stosownie do decyzyj Intendentury Warszawskiego Okręgu z dni 10 i 29 Grudnia 1886 roku za № 36162 i 38463, w Poniedziałek 16 (28) Lutego o godz. 11 przed południem, odbywać się będzie w dziedzińcu Ujazdowskich Koszar, zajmowanych przez Litewski pułk Lejb-Gwardji, wyprzedaż wybrakowanego żołnierskiego filamskiego płótna i kaszkietów dawnego systemu.

Pożądane są Osoby

płci męzkiej lub żeńskiej, mogące zakomunikować

J. H. Nicholsonowi

zamieszkałemu w Paryżu, przy ulicy Drouot 4, nazwiska prawdopodobnych nabywców jego artykułów, do sprzedaży przeznaczonych.

Za otrzymaniem marki pocztowej, wysyłane są franco blankiety drukowane dla wypisania takowych nazwisk.

WAŻNE

Dla Cukierników.

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Lokal na Cukiernię

od kilku lat egzystującą obok Banku Państwa przy ulicy Elektoralnej, zaś urządzenie Sklepowe, Cukiernicze i Meble, nabyć można na Licytacji Publicznej w przyszłą Środę dnia 23-go Lutego, o godzinie 9-ej zrana. 324

Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że żadnych rewersów na pożyczkę pieniędzy, ani sola weksli nikomu nie wydawałem do dnia dzisiejszego i jeżeli takowe się u kogo okażą to oznajmiam że są fałszowane i ostrzegam niniejszem żeby takowych nikt nie nabywał, gdyż będzie narażony na proces kryminalny.

W Soplu dnia 9 (21) Lutego 1887 r.

Właściciel majątku Sopel w powiecie Łowickim, gminie Lubianków

325 **Paweł Stopczyński.**

Ogłoszenie w Kurjerze Warszawskim podane przez panią Strane, jest niezasadne, bo zakład ten ś. p. Rykalskiego został kupiony przezemnie, cały wraz z maszynami, ale nie od pani Strane i że maszyny takiego systemu są tylko jedne w Warszawie; jak dowodzi p. Strane, że zakład pierza nie został przeniesiony jest fałszem, **bo zakład ten nie istnieje już przy ulicy Długiej od Ś-go Jana, a przeniesiony został na ulicę Miedzianą pod № 7.** O czem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że jak przedtem tak i teraz wykonywa wszystkie roboty i stara się zawsze dogodzić i utrzymać swoich kondmanów. Polecam się Szanownej Publiczności, że zakład ten tak stary wyrobił sobie renomę.

324 **Z szacunkiem**

D. ROGIŃSKI.

NA POST

Podolskie Śliwki suszone, kop. 13 funt. Ulica Hortensja № 7, miesz. 11, (róg Szpitalnej). 331

Po Rs. 50, 60 i 70,

piękne serwisy stołowe

na 12 osób, z najlepszej porcelany, z prześlicznemi deseniami lub z monogramami, składające się z następujących przedmiotów: 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek, 1 Waza duża lub 2 małe, 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4 Salaterki, 2 Sosierki, 1 Kabaret do konfitur. 2 Musztardniczki, 2 Solniczki, 1 Maselniczka lub imbryk do kawy — Razem **Sztuk 105.—Po rs. 16 Serwisy do kawy** porcelanowe, pięknie malowane składające się **z 30 przedmiotów,** a mianowicie: 12 par filiżanek, 12 talerzyków desserowych, 1 imbryk, 1 Maselniczka, 1 koszyk do ciast, 1 cukierniczka, 2 nalewki do śmietanki, **Serwisy do herbaty** porcelanowe, zawierające **16 przedmiotów od rs. 8.—Garnitury do mycia** białe **od rs. 3**, kolorowane **od rs. 4**, oraz **wszelką porcelanę malowaną** sprzedaje po cenach najniższych

Zakład malowania na porcelanie

Ryszarda Fijałkowskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost Kopernika w lokalu prywatnym. 339R

Syndycy tymczasowi massy upadłości

Władysława Jaworskiego.

Na zasadzie art. 502 K. H. wzywają wszystkich wierzycieli wyżej rzeczonej massy, aby w ciągu dni czterdziestu od daty dzisiejszej stawili się przed Syndykami massy i oświadczyli co do jakiej summy i z jakiego tytułu są wierzycielami, oraz aby tytuły swych wierzytelności złożyli na ręce podpisanych Syndyków lub w Kancelarji Wydziału Upadłości Sądu Handlowego Warszawskiego na ręce W-go Podlewskiego Sekretarza tegoż Wydziału. **Lucjan Bojasiński,**

340R **Maks Fajans.**

Czytamy w „Revue des Deux Mondes”.

Doświadczenia pp. Récamier Dubois, Husson, Patissier sprawdzone i zatwierdzone przez Akademję Medyczną w Paryżu, wykazują, że Proszek i Pastylki Doktora Belloc, są niezaprzeczonej skuteczności w chorobach kiszek i żołądka.

Nieszczęśliwe osoby dotknięte utrudnionem trawieniem, żołądek których nie znosi żadnych prawie pokarmów, często po zażyciu pierwszej dozy Węgla Belloca, doznają złagodzenia strasznych boleści towarzyszących trawieniu. Węgiel Belloc'a reguluje trawienie przy obstrukcjach, przyprowadzając wypróżnienie do stanu normalnego.

Polecam Szanownej Publiczności na nadchodzący POST:

Łosoś wędzony, **Sielawy** augustowskie, **Śledzie** łososiowe, **Śledzie** hamburskie, **Śledzie** astrachańskie i różne **ryby** wędzone, wszystko to w wielkim wyborze po cenach dotąd niepraktykowanych można dostać codziennie co dwie godziny świeże, w wędzarni mojej przy ulicy Świętojerskiej № 32 nowy, w 3-m podwórzu.

328 **Farba Sommer.**

WEKSEL

wystawiony na imię Salomei Krajewskiej, a odstąpiony niby Marcelemu Brun, gdzie się znajduje ja go kupię choć by był zastawiony.—Adresy proszę składac w Kantorze Kurjera Warsz. pod literą B. 311

Dzierżawa Donacyjna

1414 mórg, przy kolei, korzystna, na lat 10, z inwentarzem żywym i martwym, jest zaraz do odstąpienia z powodu słabości.—Chmielna № 28 nowy, mieszkania 3. 212

ODANISET

przyjemnego smaku i zapachu, usuwą Ból zębów, Osłabienie dziąseł. — Niemiły odór z ust, Ślinotok.—Zabezpiecza zęby od pruchnienia, niszczy osad, przywraca białość zębów. 224

Wyłączna sprzedaż w Laboratorjum W. Russyana ul. Kotzebue № 4.

Cena 80 kop., z przesyłką na prowincję rs. 1

Nagrody rs. 85.

Kupiec I-ej Gildy, Jakób Kanel

z Kijowa, udając się z Warszawy do Łodzi, zgubił na Dworcu Dr. Żel. W.-W. pugilares zawierający weksle na jego zlecenie od wystawców: **Abram Kurczek, 6 weksli po rs. 400,** razem **2,400** i jeden weksel na rs. **300; Elias Sołowejczyk,** weksel na rs. **500; Grafina Balman,** weksel na rs. **300; Berestowski i Burlein,** weksel na rs. **300;** w ogóle na rs. **3,800,** oraz **gotówką rs. 15.**—Znalazca zechce zwrócić pod powyższym adresem, za co otrzyma nagrodę rs. 85, gdyż zastrzeżenia poczyniono i weksle żadnej wartości nie mają. 303R

Do sprzedania w Hotelu Polskim



siwy, lat 4, wzrosto 2 arszyny $2^1/_2$ werszki, czystej krwi arab, zdatny do rozpłodu i użytku. 315

DOULTON & C°

Londyn—Paryż—Warszawa.

Inżynierzy Sanitarni i Fabrykanci

różnych urządzeń w domach i fabrykach, jak: klozety, pissoiry i t. p. zlewów, filtrów, rudy ołowianej, tygli, glinki ogniotrwałej, naczyń kamiennych do różnych użytków, apparatów chirurgicznych, kranów dla laboratorjów i t. d.

Wieczorami magazyn oświetlony jest gazem **„Albo-Karbonowym”.**

Otwarty do godziny 7-ej wieczorem.

DOULTON & C° Bracka 25.

NB. Wszystkie apparaty nasze korzystają z przywileju patentowanego w Rossji. 130R

25 kop. f. Karmelków

w 10 gatunkach,

50 kop. f. Czekoladek

nadziewanych, z pudełkiem,

50 kop. f. Fruits glassé,

poleca fabryka

B. M. Śniegockiego.

ul. Senatorska № 28, gdzie Redakcja Kurjera Porannego, w podwórzu. 141R

Konkurencja Nalewkom.

Magazyn Bławatny

B. SZYSZKA,

NIECAŁA Nr 1,

dom JW. Hr. Krasińskiego,

poleca towary po cenach bardzo nizkich, a mianowicie;

Plusze jedwabne różnokolorowe, po rs. 2 kop. 70.
Aksamity różnokolorowe, po rs. 2.
Adamaszki półjedwabne, w różnych kolorach, po kop. 60.
Atłasy różnokolorowe, po k. 50.
Velvety różnokolorowe, po kop. 50.
Kaszmiry czarne i rónżokolorowe, po kop. 60.
Etaminy, różowe, crême, niebieskie, champignon, olive itp. po kop. 30.

Wszelkie inne towary modne, po cenach niepraktykowanie nizkich.

B. SZYSZKA,

NIECAŁA № 1. 291R

PLACE

przy targu Witkowskiego, ulicach: Siennej, Wroniej, Pańskiej i Przyokopowej, obok stacji towarowej drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej położone, różnej przestrzeni i ceny, do sprzedania na przystępnych warunkach. Przyczem nadmienić wypada iż z uwagi na spodziewane przeniesienie targu z placu Grzybowskiego na plac Witkowskiego wartość wyżej wzmiankowanych placów niewątpliwie się podniesie.—Wiadomość: Złota № 8, mieszk. 7, 3 piętro, od frontu, od godz. $4^1/_2$ do $6^1/_2$ po południu. 153

Nowo-otworzony

Skład Herbaty

pierwszorzędnych Moskiewskich firm

S. J. MARKOWKINA,

Marszałkowska № 109, róg Chmielnej, poleca obok herbaty i inne ruskie towary. 242R

WIELKI LOKAL

po Klubie Wioślarskim,

z dniem 1-ym Lipca r. b. jest do wynajęcia przy ulicy Miodowej № 4, drugi dom od ulicy Senatorskiej składający się z kilku dużych Salonów i pokojów na 1-ym piętrze, razem sztuk 14, passażu, 2-ch kuchen piwnic, góry, Lokal ten jako położony w miejscowości najwięcej handlowej tembardziej przez przeprowadzenie ulicy Miodowej do Krakowskiego-Przedmieścia może być na skład hurtowy towarów: mebli, kantor, biuro i t. p. Lokal ten może być również podzielony na dwa mieszkania, gdyż ma trzy wejścia. W tymże samym domu od ulicy Miodowej z dniem 1-ym Lipca jest do wynajęcia duży sklep z pokojem z 2-ma oknami wystawowemi i dwojga drzwiami wchodowemi. Bliższa wiadomość u właściciela Hotelu Niemieckiego, ul. Długa № 31. 309

Dla Kaszlących i Osłabionych Ekstrakt i Karmelki Miodo-Ziołowo-Słodowe, Fabryki „LELIWA”,

w Warszawie, **ul. Zgoda № 6,**

analizowane i uznane przez Radę Lekarską. Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie, 50% tańsze od niemieckich, flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 34

Przy ulicy Róż Nr 10

Jest do wynajęcia od dnia 1-go Lipca r. b.

Dom piętrowy z Ogrodem,

na parterze i piętrze, znajduj się 12 pokojów, z rozkładem bardzo udogodnionym.—W suterynie 4 izby dla pomieszczenia służby. Do tego stajnia z obszerną wozownią.

Wiadomość powziąść można u właściciela przy ulicy Długiej № 46, mieszk. 7, II piętro, od frontu lub na miejscu, każdego czasu. 144

ELEOPAT

PROWIZORA KINUNEN.

Jedyny skuteczny środek, wzmacniający korzonki włosów i chroniący takowe od wypadania. ELEOPAT niszczy łupież i nadaje włosom połysk i miękkość. Do nabycia we wszystkich perfumerjach, aptekach i składach materjałów aptecznych po rs. 1 kop. 50 za flaszkę.

Wyłączna sprzedaż hurtowa na Królestwo

u Gust. Stuermer,

W WARSZAWIE. 288R

ODDZIAŁ BIURA TECHNICZNEGO

KUKSZ & LUEDTKE,

poleca nowo-otworzony

Skład wyrobów gumowych i środków opatrunkowych

w Warszawie, przy ulicy **Bielańskiej Nr 5.**

Wielki wybór wszelkich **wyrobów gumowych chirurgiczno-lekarskich.**

Pończochy elastyczne jedwabne i bawełniane.

Płótna gumowane i Wyksatyna na podkłady dla chorych i dzieci.

Irrygatory, Klizopompy, Szprycki wszelkiego rodzaju, **Kafreszissery** i t. p.

Środki opatrunkowe jak **Gazy i Waty** w najlepszym gatunku.

Palta nieprzemakalne **gumowe i kortowe** dla Pań, Panów i służby.

Wyżymaczki angielskie i amerykańskie.

Kalosze, Piłki i Zabawki gumowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 207r

219R

WINA SZAMPAŃSKIE

Extra (demi-doux) **Extra-Dry** (sec) **Crémant Rosé** (demi-doux)

FIRMY **GEORGE GOULET** W REIMS

DOSTAWCY DWORÓW:

Cesarzowej Indyi i Królowej W. Brytanji,

Króla Holenderskiego,

Następcy Tronu Angielskiego Ks. Walji.



SYFONY

systemu François jak i Lachapell'a, znane ze swojej dobroci, o wypróbowanem do 15 atmosfer, najlepszem kryształowem szkle, po cenach przystępnych sprzedaje

M. LANDY i S-ka,

ulica Leszno Nr 51 (53) w Warszawie.

217R

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **WĘGLI Kamiennych** z różnych kopalń i z własnej KOPALNI **„JAN"** w Dąbrowie. Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.



F. Łapiński

W WARSZAWIE.

Kantor Główny Jerozolimska 63.

Telefonu Nr 386.

Magazyn Główny Okopowa 2.

Telefonu Nr 402.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **DRZEWA Opałowego** różnych gatunków **WĘGLI kowalskich** i **WĘGLI drzewnych.** Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.

CENY:

Za 1 korzec Węgli najlepszych z odstawą	rs. 1	kop. —
„ 1 „ „ z własnej kopalni „Jan," z odstawą	rs. —	kop. 95
„ 1 „ „ kostkowego, z odstawą	rs. —	kop. 90
„ 1 „ „ drzewnych do samowarów, z odstawą	rs. 1	kop. —
„ 1 „ „ kowalskich, z odstawą	rs. 1	kop. 60
Za sążeń drzewa Sosnowego rąbanego z odstawą	rs. 18	kop. —
„ 1 „ „ Olszowego „ „	rs. 19	kop. —
„ 1 „ „ Brzozowego „ „	rs. 20	kop. —

Drzewo szczapowe o 1 rs. taniej na sążniu.

Odstawa natychmiastowa, gatunki wyborowe.

Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korcu węgli, rs. 1 na sążniu drzewa. 5r

---

Wina Krymskie Szampańskie

KSIĘCIA LEONA GOLICYNA,

Skład, ul. Leszno Nr 11, w Warszawie. 281R

Sprzedaż detaliczna we wszystkich znaczniejszych składach Win.

CENNIKI ILLUSTROWANE TEGOROCZNE

Składu Nasion, Narzędzi i Maszyn Rolniczych

Leona Pilaskiego,

dawniej

Wasilewski i Pilaski

w Warszawie, Nowo-Senatorska № 5, w Kijowie, Kreszczatyk № 12,

wyszły i rozsyłają się na żądanie bezpłatnie. 295R

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 11½ przed południem, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w latach 1887/9 koni do karawanów, od cen w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Do licytacji dopuszczone będą tylko osoby wyznania chrześcijańskiego.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta, opieczętowaną deklarację, napisana na papierze stemplowym, ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w latach 1887/9 koni do karawanów, po cenach w warunkach licytacyjnych zamieszczonych, z ustąpieniem od takowych cen procentów, . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 300 i na koszta ogłoszenia rs. 45 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia. . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 270r

---

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 25 Lutego (9 Marca) r. b., o godzinie 11 rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na wykonanie w r. 1887 robót brukarskich z dostawą materjałów, w 2 i 4 oddziale inżynierskim, od summy rs. 9117.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożenie w tejże kassie vadium w ilości rs. 912 i na koszta ogłoszenia rs. 120, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlagi są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania w r. 1887, robót brukarskich z dostawą materjałów, w 2 i 4 wydziale inżynierskim m. Warszawy, za summę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 912 i na koszta ogłoszenia rs. 120, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 269r

---

OLIWĘ NICEJSKĄ,

17R

oraz

OCTY stołowe, kuchenne i do marynat,

jako też

ESSENCJĘ OCTOWĄ Frankfurcką,

mają zaszczyt polecić

Składy Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

ulica Senatorska № 464/5, obok kościoła pp. Kanoniczek,

ulica Marszałkowska № 140, między Rysią i Świętokrzyzką.

Ważne dla pp. Fabrykantów cukru i Plantatorów buraków!

ZAWIADOMIENIE.

Na konkursie buraków w departamencie Pas-de-Calais (Francja), liczącym 80 cukrowni, buraki otrzymane z nasion produkcji p. Władysława Mayzla w Brzozówce, zaszczycone na zeszłorocznej wystawie nasion w Warszawie najwyższą nagrodą, **dyplomem uznania,** dały następujące rezultaty:

Co do formy zaznaczono **maksymalną cyfrę 8, co do plonu** pobiły wszystkie inne odmiany **w liczbie 137,** wydając z hektara ziemi **przypiaskowej 70,000 kilogr.,** t. j. **z morga 318 trzystofuntowych korcy, a z dziesiatyny 390 dwunasto-pudowych berkowców.**

Na gruncie **ściślejszym** otrzymano z hektara **63,600 kilgr.,** czyli **z morga 298 trzysto-pudowych korcy, a z dziesiatyny 362 dwunasto-pudowych berkowców,** poloryzacja przytem wykazała 14.81 cukru w soku.

Urzędowe sprawozdania z pomienionego konkursu przejrzeć można u Reprezentantów firmy.

„**Władysław Mayzel,** Brzozówka przez Stopnicę."

PP. **J. L. Ehrlicha** (Rymarska 8) i **D. Nirensheina** (Królewska 47) w Warszawie.

Władysława Dolińskiego w Kijowie.

E. A. Ehrlicha (ulica Richelieu'go) w Odessie 314

FABRYKA HYDRAULICZNA
R. Wejcherta i B. Szemplińskiego,

przy ulicy Nowy - Świat pod № 26, w Warszawie,

wykonywa z kompletnem urządzeniem roboty następujące:

Wodociągi, Zlewy, Waterklozety, Kanalizacja, Drenarskie, Studnie artezyjskie (świdrowe), murowane i drewniane, **Gazowe, Mechaniczne, Sikawki** pożarne i ogrodowe, **Pompy** żelazne stałe, przenośne, jedno i dwu-cylindrowe, **Świdry** ręczne dla próby gruntu i t. p., oraz przyjmuje zamówienia na **reperacje, przeróbki i stałą konserwację** urządzeń wodociągowych i wszelkich innych w zakresie robót hydraulicznych.

Posiada na składzie i sprzedaje **po cenach fabrycznych:** rury żelazne wodociągowe i zlewowe, oraz wszelkie inne przybory i odlewy do robót Wodociągowych, Kanalizacyjnych i Budowlanych, **z fabryki machin i odlewów dawniej K. Rudzki i S-ka w Warszawie.** 300



Warszawska Fabryka Syfonów
ULICA HOŻA Nr 7.

Wyrabia syfony pod każdym względem tak dobre jak zagraniczne sprzedaje zaś takowe po cenach znacznie niższych.

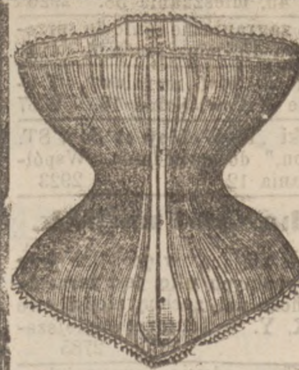
Syfon większy 8/10 lit. z białego szkła, po kop. 90.
" mały 5/10 " " " " 85.

Za syfony z niebieskiego szkła liczy się 5 kop., a z niklowanemi główkami kop. 8 więcej.

Główki czyli krany syfonowe kosztują 48 kop., a niklowane 56 kop. za sztukę.

KORKI HERMETYCZNE kilka lat trwające,

powszechnie zagranicą używane, po 5 kop. za sztukę, butelki odstępuje się po cenach fabrycznych. 82



FABRYKA GORSETÓW
„AU BON MARCHÉ"

Miodowa № 6,

poleca swój wielki wybór gorsetów we wszystkich kolorach, z różnych materjałów, w najnowszych fasonach, z prawdziwemi fiszbinami.

Gorsety gumowe hygieniczne dla osób cierpiących, są tylko w tejże fabryce wyrabiane, odznaczają się one nadzwyczajną wygodą.

Fabryka wyrabia dla osób ułomnych gorsety bardzo dobrym fasonem.

Na Wystawie sprzętów domowych i odzieży, fabrykę nagrodzono medalem bronzowym.

317R **Z szacunkiem „Au bon Marché."**

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Lutego r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na budowę drewnianego kanału, w kierunku b. ulicy Wodnej na Pradze, od sumy rs. 1928.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 193 i na koszta ogłoszenia rs. 45, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia. . .podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się budowy kanału drewnianego, w kierunku b. ulicy Wodnej na Pradze, za summę rs. . . . kop. . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium rs. 193 i na koszta ogłoszenia rs. 45, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 225r

Nauka i wychowanie.

Domino geograficzne po kop. 30 do nabycia, w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniakowskiego, Trębacka, róg Nowo-Senatorskiej № 2. 18

Lekcje muzyki u siebie i na mieście udziela nauczycielka z dyplomem Instytutu Muzycznego, Bracka № 9-ty, mieszk. 2-gi.— Józefa Pląskowska. 2530

Nauka rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju sukien, strojów, krawatów, koronek (guipure), dżetów, malowania. 1361

Prof. de Préchamps, Długa 25. Młoda osoba życzy udzielać początków nauk i muzyki za obiady. 2782

Poszukuję na wieś nauczyciela, któryby przysposobił dwóch chłopczyków do 2-ej klasy gimnazjum filologicznego. Wynagrodzenie 20 rubli na miesiąc. Oferty pod liter. A. J. R. składać w admin. Kurjera Warszawskiego. 2665

Niemieckiego z konwersacją udzielam za upoważnieniem Władzy. Warecka 9—39.

Angielskiego języka lekcje udziela anglik z dyplomem. Marszałkowska 147, mieszkania 17, od 2—4. 2949

Za lekcje niemieckiego lub angielskiego poszukuje się lekcyj francuzkiego. Marszałkowska 147, mieszk. 17, w prawej oficynie od 2—3. 2950

Nauczycielka z ruską, francuzką i niemiecką konwersacją, lub posiadająca ruski, niemiecki i muzykę dobrą, może znaleść natychmiastową kondycję. Biuro nauczycielskie Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 2932

Lekcje niemieckiego i konwersacji udziela nauczyciel z Prus. Zielna 11, m. 19. 2907

Potrzebną jest na stałe do dwóch dziewczynek lat 10-ciu nauczycielka, osoba młoda, posiadająca muzykę, języki: polski, ruski, niemiecki, francuzki z konwersacją. Nowy-Świat № 21, mieszkania 14, od godziny 3—5. 2919

Potrzebny korepetytor do 3-ch uczni, 2-ch 1-szej klasy, 1 2-giej, za 12 rubli miesięcznie i pokój osobny, za rogatką Wolską, ulica Hrubieszowska № 4. 2911

Potrzebna francuzka z dobremi świadectwami. Piękna, róg Marszałkowskiej № 65, mieszkanie inspektora gimn. od godziny 9—12 w połud. i od 5—7 w. 2917

Posady i prace.

Zdolny człowiek pragnie przyjąć obowiązek buchhaltera, korespondenta, rachmistrza, całodziennie lub na godziny. Wiadomość: Nowy-Świat № 61, od godziny 1—3 po południu. 2731

Młoda osoba, która ukończyła pensję, znająca języki: rosyjski, francuzki i niemiecki oraz muzykę, pragnie się umieścić do towarzystwa lub do dzieci. Chłodna 32, w prawej oficynie na dole. 2833

Potrzebna maszynistka do bielizny na maszynie „Wilsona," Krochmalna № 45, mieszkania 29. 2749

Rządca kawaler, który samodzielnie zarządzał majątkami i posiada świadectwa z takowych, poszukuje samodzielnego zarządu od dnia 1-go Lipca, mógłby przyjąć posadę i na ordynarję. Oferty składać w administracji Kurjera pod wyr. „Rządca."

Ogrodnik, któren pracował przez lat 2, w ogrodzie księcia Witgienstejna, zwiedził Krym, Kaukaz, Odessę, potrzebuje miejsca zaraz. Adres: Łowicz, przedmieście Bratkowice, Jakobowi Michalskiemu dla ogrodnika. Tamże nasiona drzew i krzewów do sprzedania po cenie krajowych cenników. 399

Praktykant potrzebny do pracowni wyrobów mechanicznych i tokarskich Taychert, Elektoralna 6. 400

Do pojedyńczej osoby za obsługę i dozór, mieszkanie z opałem, światłem i dopłatą rs. 3 miesięcznie, dla porządnej i samotnej kobiety. Wiadomość w kiosku obok ratusza № 8. 2803

Potrzebnym jest na wieś kucharz kawaler z doskonałą praktyką, z pensją od 120 do 150 rs. Zgłaszać się na Mazowiecką № 1, mieszkania № 3. 2729

Potrzebna dziewczynka na stałe, umiejąca szyć i do usługi. Leszno 13, m. 1. 2899

Do pracowni wyrobów pończoszniczych na Chmielnej № 68, potrzebne maszynistki i nawijaczki. 2706

Potrzebne są panny uzdolnione do okryć i staników, do magazynu A. Horwart, ul. Leszno № 2. 2714

Potrzebne są panny do kwiatów, przychodnie i miejscowe, podręczne i uczennice. Ulica Senatorska № 32. 2751

Owczarz młody, zdolny i znający się dobrze na swym fachu, poszukuje miejsca od 1-go Lipca 1887 r., zagraniczny, posiadający 10-letnie chwalebne świadectwo prowadzenia i sprawowania swego obowiązku. Adres: Podlesie, przez Koniecpol, Jan Michalski. 2878

Poszukuje zdolnego korespondenta na godziny w językach, francuzkim, niemieckim, polskim i rosyjskim. Wiadomość Nowolipie № 8, mieszkania 9, od godziny 3—4. 2942

Potrzebny jest rządca domu z kaucją w gotowiźnie rs. 1500. Wiadomość ulica Nalewki № 13, w hotelu wrocławskim pod № 30, do godziny 10-ej rano. 2939

Panna uzdolniona do kapeluszy potrzebną jest na wyjazd do Częstochowy. Wiadomość ul. Wronia № 50, mieszk. № 12. 2931

Kucharka uzdolniona z dobremi świadectwami, potrzebna od 1-go. Rymarska № 6 nowy, 1-e piętro od frontu, mieszkania 4. Zastać można od 9-ej rano do 1-ej. 422

Młodzieniec z prowincji, znający języki rosyjski i polski, poszukuje miejsca. Krochmalna 53, miesz. 19, od 3—7. 423

Panny zdolne, podręczne i do maszyny, znajdą stałe zajęcie w magazynie bielizny E. Rogozińskiej, Elektoralna 45. 421

Do pralni ul. Chmielna 36, potrzebne są zaraz kompletnie uzdolnione panny prasowaczki. 420

Panna służąca lub prasowaczka z pralni, młoda, miłej powierzchowności, potrzebna do pojedyńczej osoby. Marjensztadt № 25.

Farmaceuta lub subjekt składu aptecznego, posiadający kaucji rs. 600, może znaleźć posadę w mieście powiatowem. Kaucja będzie zabezpieczona hypotecznie na własnej nieruchomości. Wiadomość Nowy-Świat № 38, 2-e piętro, w podwórzu na lewo, mieszkania № 5. 2952

Potrzebny zaraz na wyjazd do Rosji do gubernji Wołyńskiej, zdolny kowal. Wiadomość codziennie między 10-tą a 1-szą z południa. Nowy-Świat 4, mieszk. 17. 2908

Furman z dobremi świadectwami, znający ekspedycję na kolejach, może się zgłosić do Muzeum Pszczelniczego, Koszyki 1.

Potrzebna panna do robienia pończoch, oraz można brać robotę do domu. Wiadomość: Pawia № 36, u stróża. 2904

Potrzebny rządca młody, energiczny, do majątku pod Warszawę, z dobremi świadectwami. Oferty do administracji Kurjera pod lit. A. D., załączając kopje świadectw w kopertach. 2898

Osoba młoda znająca krawieccyznę, poszukuje miejsca do dzieci lub gospodarstwa. Chmielna № 47, mieszkania 16. 2948

Panny do szycia bielizny na maszynie, potrzebne są. Elektoralna 21, m. 11. 2958

Panny zdolne do spódnic, do staników.— Graniczna 7, mieszkania 9. 2057

Panna służąca potrzebna na wieś, umiejąca prasować, znająca krój. Wiadomość: ulica Chłodna № 32, mieszkania 20. 2893

Młoda osoba potrzebna na wieś do pomocy w gospodarswie domowem. Krakowskie-Przedmieście 38, od 9—12 w południe, stróż wskaże. 2889

Ogrodnik-kucharz potrzebny, pensji 100 rubli i stół lub 60 rs. i 12 korcy żonatemu. Ul. Krakowskie-Przedmieście 38, stróż wskaże. 2890

Kucharka poszukuje zajęcia do gotowania, dziennie lub na stałe. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. K. M.

Kupno i sprzedaż.

Wyżymaczki sprzedaje i reperuje R. Straus, sklep żelaza. Marszałkowska 138.

Kasy ogniotrwałe rozmaitej wielkości.— Elektoralna, wprost Orlej. G. Gottschallk.

Łóżka żelazne meblowe z dwoma sprężynowemi materacami, włosem podściełane, tanio do sprzedania. Śliska 7, m. 33. 2707

Masło solone funt 25 kop., soki, powidła. Wiejska 18, mieszkania 4. 2787

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, łóżka, biuro, szeslong, firanki. Chmielna № 32 nowy, m. 9, pomiędzy Marszałkowską i Bracką. 2750

Meble salonowe: garnitur czarny i orzechowy, krzesła fantazyjne, biurko, stolik do kart, ottomana, szeslong, stoliczki, garnitur gabinetowy, do sprzedania, Mokotowska 59, róg Placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże.

Najtańsze biżuterje złote, srebrne i brylantowe, u jubilera Józefa Betchera, Marszałkowska 139. 266

Z przyczyny śmierci wyprzedają się meble, garderoba i wszelkie sprzęty kuchenne. Wiadomość: Nowogrodzka № 31, mieszkania 10, 2-e piętro. 2823

Garnitur gabinetowy męzki safianem kryty, mahoniowy, z powodu braku miejsca jest do sprzedania, w stanie bardzo dobrym: kanapka, 6 foteli i stół przed kanapę. Wiadomość u stróża pod № 14 ul. Widok. 2827

Z powodu wyjazdu sprzedaje się: para karych ogierów kłusaków, para małych siwych ogierów, duży biały rysak, klacz wierzchowa pół krwi i trzy-osobowy powóz. Ulica Jasna № 6, wiadomość u stangreta. 2846

Do sprzedania meble Simlera wyściełane, szeslongi, fotele, szafy jesionowe, kufer i kuchenne sprzęty. Piękna № 16, róg Mokotowskiej. 416

Do sprzedania fotel na kołach dla chorego, najnowszej konstrukcji, stolik inkrustowany damski. Wiejska 18, m. 4. 2786

Sprzedaje się z powodu wyjazdu meble, zwierciadła, bronzy, porcelana, szkło, powozy i konie. Również do wynajęcia lokal o sześciu pokojach. Instytutowa 6, m. 4. 2830

Fortepiany, pianina, kupuję, sprzedaje ratami najdogodniejszemi, wydzierżawiam tanio. Jerozolimska 25. 1966

Kupuje: książki, sztychy, obrazy, porcelanę, kryształy, makaty, szale, pasy, dywany, zbroje, meble, biżuterję, bronzy, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze, oraz przyjmuje do sprzedania w komis księgarnia B. Bolcewicza, Saski Plac № 5. 1559

Owies średni po 75 kop., wyborowy 85 k. pud, biorącym więcej nad 10 pudów odsyła się. Plac Witkowskiego № 2. Zielony znak. 2612

Mebli garnitur francuzki, garnitur orzechowy, sofa turecka, szeslong. Aleja Jerozolimska № 33, u tapicera. 2250

Do sprzedania dwa fortepiany: palisandrowy o 7-u oktawach za rs. 200 i czarny krótki za rs. 65. Drewniana № 7. 2795

Fortepian dwu-letni, Kralla, z poręczeniem tegoż, do sprzedania. Długa № 25, mieszkania 20. 2783

Kareta dwu-osobowa używana tanio do sprzedania. Wiadomość w biurze właściciela domu: Miodowa 15 nowy. 339

Pinczerki czarne do sprzedania. Szpitalna № 8, stróż wskaże. 2580

Masło śmietankowe wyborowe, masło chlebowe 37½ kop., masło solone 33 kop.; sklep produktów spożywczych Emilji, ulica Marszałkowska № 148. 2341

Fortepiany nowe do sprzedania, ceny nizkie, oraz przyjmuje wszelkie reperacje fortepianów, pianin i strojenia. Ulica Nowy-Świat № 54, w fabryce fortepianów A. Janiszewskiego. 1808

Bardzo tanio garnitur czarny, łóżka, szafy, umywalnia, otomana, szeslong, kredens stół, krzesła. Szpitalna 5. 2804

Meble: garnitur czarny i orzechowy, krzesełka fantazyjne, stoliczki, trema, szafy łóżka, kredens, stół jadalny, krzesła, otomana, kolumny, lustra, szeslong, biuro, bibljoteka, garnitur gabinetowy, szafki z lustrem, komoda, żardinierki, regulator, firanki, dywany, do sprzedania. Marszałkowska № 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, pierwsze piętro, mieszkania 10. 2716

Faeton używany bardzo lekki, zdatny do wsi i miasta. Cena przystępna. Świętokrzyzka № 29, wprost Jasnej ulicy a nie Szkolnej. 2784

Meble: garnitur salonowy, krzesełka fantazyjne, kolumny, stoliczki, szafy, łóżka, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biuro, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka lustrzana, żardinierki, komoda, także kredens, para szaf dębowych stylu Ludwika XV, wykwintnej eleganckiej roboty, oraz kandelabry i pianino czarne, do sprzedania. Marszałkowska № 49 (nowy 119), na dole w drugiej bramie, mieszkania 15. 2884

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne za bezcen. Róg Ordynackiej i Nowego-Światu stary 64/58, wejście pierwsza sień z Ordynackiej, mieszkania 5. 2877

Zupełna wyprzedaż. Pięć garniturów mebli, szeslongi, sofy, otomany. Ul. Świętokrzyzka 17. 2876

Fortepian do sprzedania za 15 rubli. Ul. Nowomiejska № 18, mieszkania 4. 2870

Kompletne urządzenie saloniku, oraz kasa żelazna do sprzedania. Twarda № 10, mieszkania 24. 2922

Kareta zupełnie nowa, na dwie osoby, ładnie wykończona, jest do sprzedania bardzo tanio. Wiadomość: Ogrodowa № 12/16, u stróża. 2888

Potrzebny jest ogier zdatny do rozpłodu. Adres uprasza się zostawić u stróża domu, Jasna № 7. 2914

Fortepian fabryki Małeckiego, dobry, do sprzedania przy ulicy Chmielnej № 30, mieszkania 4. Widzieć można od godziny 11-tej do 2-ej. 2912

Podolskie śliwki suszone 13 kop. funt.— Ul. Hortensja 7, m. 11, (Szpitalną). 2937

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, szafy, umywalnie i różne inne, sprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 6, obok Kopernika, lewa oficyna, druga sień, m. 11. 2953

Pinczera młodego z jedwabnych, ktoby miał tanio do zbycia, niech zostawi adres w administracji pod adresem „Viol.“ 2909

Do sprzedania garnitur mebli orzechowych, biurko orzechowe, szafy, obrazy, kucheune sprzęty, z powodu wyjazdu za bezcen do sprzedania. Krucza № 38, róg ul. Żurawiej, stróż wskaże. 2897

Do sprzedania adamaszek czysto jedwabny, na meble. Leszno 18, m. 10. 2930

Z powodu wyjazdu sprzedaje biurko, kredens, para łóżek, stolik do kart, lustro „tremo“ forniru francuzkiego orzecha i mufka z kołnierzem tumakowe. Wiadomość: Nowa-Praga, ulica Środkowa, dom Szumilina.

Do sprzedania za przystępną cenę: otomana w dobrym stanie, gzemsy, słupki gipsowe, świeczniki i landszafty. Ul. Kozia № 5, mieszkania № 116. 2941

Oryginalny stolik kością wyłożony, do zbycia. Ulica Świętojańska № 8, m. 5, od godziny 3-ej do 5-tej. 2945

Garniturek fantazyjny, łóżka, tualeta, kredens, krzesła, stół, szeslong, otomana, biurko. Świętokrzyzka 39, mieszkania 2. 2955

Najnowsze najmodniejsze korciki na damskie dolmany, żakiety, kaftaniki, $2^1/_2$ łokcia szerokie, po rs. 1 kop. 35. 2959

Korciki na kostjumy damskie $2^1/_2$ szerokości, najświeższe kolory, po 55 k. łokieć.

Bukskiny czyli angielskie korciki drukowane po 18 i 20 kop. 2959

Dywany wojłokowe piękne desenie, duże, po rs. 3 kop. 50. 2959

Kołdry wełnianne puszyste piękne, tak zwane sławuckie, po rs. 3. 2959

Wełniane materjały na suknie podwójnej szerokości, po 30 kop. łokieć. 2959

Sztuka płótna Jarosławskiego ręcznej roboty, na murawie blichowanego, 33 łokcie, po rs. 7 sztuka. 2959

Sztuczka płótna krajowego $30^1/_2$ łokcia, za rs. 3 kop. 60. 2959

Tuzin chustek do nosa dużych, białych, trwałych, za kop. 90. 2959

6 ręczników adamaszkowych odpasowanych, $2^1/_2$ łokcia długości, po rs. 1 k. 90.

Wszystkie powyżej wymienione towary dostanie w głównym składzie fabrycznym, Krakowskie - Przedmieście № 62 nowy, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim. 2959

Pianino nowe czarne za rs. 300 do sprzedania. Wielka 45, mieszkania 58. 2926

Pianino czarne zagraniczne tanio do sprzedania. Ogrodowa 15, mieszkania 2. 424

Fortepian Hoffera, blat metalowy, 7 oktaw, sprzedaje Makow, Solna 18. 2867

Strzelba fabryki „P. Webley et Son, ST. J'Ames's London," do sprzedania. Wspólna d. 23, mieszkania 12. 2923

Interesa handl. i majątk.

Dystrybucja istniejąca więcej lat przy jednej z pryncypalnych ulic, jest zaraz do odstąpienia. Reflektanci zechcą złożyć swe adresa pod lit. X. Y. w kantorze niniejszego pisma. 2785

Kawiarnia do sprzedania, punkt dobry. Wiadomość: kiosk, róg Leszna i Rymarskiej. 2883

Dystrybucja dobrze procentująca do odstąpienia. Wiadomość: Nowy-Swiat № 3, w zakładzie kapeluszniczym. 2852

2 apteki z obrotem 6—7,000 rs., razem lub oddzielnie do sprzedania lub wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Wiadomość u W. Zacharewa kapitana, w szpitalu Ujazdowskim. 2861

Sklep mydlarski wraz z dystrybucją jest do odstąpienia. Mazowiecka 14. 2822

Wspólnik potrzebny do interesu przemysłowego z kapitałem rs. 1,000 i ze współpracownictwem. Oferty pod № 1,000 w kantorze Kurjera Warsz. 2835

2 magle wiedeńskie do sprzedania. Ulica Nowogrodzka № 33. 2837

Poszukuje się kupca albo wspólnika na skład węgli, położony w środku miasta, z całem urządzeniem, końmi, wozami i wyrobioną klijentelą. Wiadomość: ulica Złota № 24, mieszkania 34. 2829

Apteka sielska w miasteczku Łohojsk gub. Mińskiej, jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Bliższa wiadomość w Warszawie u D-ra Munkiewicza, ulica Oboźna № 3/9, lub w Mińsku w zakładzie fotograficznym p. Boretti. 2832

Rubli 15,000 razem lub częściowo do umieszczenia na 1-szy № po Towarzystwie, procent $6^1/_2$%. Wiadomość: Elektoralna 32, mieszkania № 1. 412

Na dogodnych warunkach do odstąpienia zaraz sklep duży kolonjalny z dystrybucją, z porządnem urządzeniem, z towarem lub bez. Wiadomość w sklepie: ulica Bracka № 5. 2600

Magle do sprzedania tanio. Ulica Dzielna № 17 nowy. 2752

Rubli 6,000 do 8,000 jest do wypożyczenia zaraz na 1-szy № domu w Warszawie.— Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. pod E. B. 8,000. 2745

Ważne. W roku bieżącym odbywa się lustracja dochodów z domów dla ustanowienia podatkow na następne sześciolecie. Wystawione budynki wolne będą od podatków przez lat 6. Gdy przytem w skutek taniości materjałów budowlanych budowa domów przedstawia się bardzo korzystnie, poleca się do sprzedania plac 2,029 łokci □, blizko kościoła św. Aleksandra. Wiadomość: Żurawia 12, mieszkania 4. Od 12 do 2-ej. Pośrednictwo wyłączone. 2702

Mający kilka tysięcy rubli gotówki może wziąć majątek ziemski w administrację poręczającą. Wiadomość: Widok № 22, mieszkania 25, od 5-tej do 7-mej godziny. 2701

Do nowego korzystnego interesu poszukiwanym jest wspólnik, zdolny do nie trudnych zajęć biurowych, z kapitałem rs. 1,500 lub 1,000. Reflektanci zechcą się zgłosić listownie do adwokata Wład. Lesselrota, ul. Dzielna № 12. 2735

Sklep do sprzedania z powodu słabości właściciela. Wiadomość: ulica Sienna 36.

Budynek fabryczny, murowany, składający się z 9 izb na dole i widnej nad całym budynkiem góry, z urządzeniem gazowem, wodą, do tego obszerny plac, na nim szopy i składy — do wydzierżawienia od 1 lipca 1887 r. Czerniakowska (96) 114, trzeci dom za fabryką gazu. 69

Rubli 3,000 do ulokowania na hypotekę miejską. Ulica Pańska № 10, m. 35. 2446

Rubli 12,000 potrzeba na 1-szy № hypoteki bez Towarzystwa, dla spłaty nieletnich, procent 6% bez pośrednictwa. Wiadomość: Krucza 27, mieszkania 1. 404

Sklep mydlarski jest do sprzedania. Ulica Chmielna № 37. 2715

Do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją. Ulica Hortensja № 5. 2775

Sklep spożywczy do sprzedania. Ul. Hoża № 11. 2802

Dystrybucja do sprzedania. Mokotowska № 51, obok mydlarza. 2732

Rubli 30,000 potrzebne na 1-szy № hypoteki po tyleż towarzystwa na 1 Kwietnia r. b. na $6^1/_2$%. Wiadomość na miejscu przy ulicy Brackiej № 17 nowy, m. № 8, od 11-ej do 1-ej i od 5-tej do 8-mej godz. 2760

Pralnia zatruduiająca kilkanaście osób, ze stałą kilkoletnią klijentelą do sprzedania z powodu zmiany stanowiska. Wiadomość przy ulicy Zielnej № 4, w sklepie wiktuałów. 2619

Sklep wiktuałów duży do sprzedania za 250 rubli. Czerniakowska 81. 2921

Rubli 60,000 na $6^1/_4$% do wypożyczenia na dom bez pośrednictwa. Oferty pod literami M. P. w kant. tegoż Kurjera. 2924

Korzystny interes. Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia zaraz dystrybucja. Komorne rs. 150. Wiadomość: Nowy-Świat 8/10 u zegarmistrza. 2928

Do sprzedania sklep wiktuałów z powodu wyjazdu na prowincję. Ulica Wspólna № 31 domu. 2892

Sklep spożywczy do sprzedania. — Ulica Śliska № 14/16. 2910

Solna № 18. Sklep wiktuałów do odstąpienia za przystępną cenę. 2903

Sklep mydlarski wraz z dystrybucją jest do sprzedania zaraz. Wiadomość: ul. Hoża № 16, u stolarza A. Krupińskiego. 2902

Przy pierwszorzędnej ulicy, dobrze urządzony kolonjalny interes z mieszkaniem i taniem kilkoletniem komornem jest do sprzedania, jak również i kilka innych interesów. Wiadomość w kantorze A. Friedmann, Bielańska, hotel Paryzki 66, od 10—1. 2960

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z powodu wyjazdu za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu: Aleja Jerozolimska № 64. 2944

Wspólnik potrzebny, chrześcjanin, z udziałem w pracy, z kapitałem około rs. 4,000, do interesu bardzo korzystnego, nie przedstawiającego żadnego ryzyka. Wiadomość: Długa № 30, mieszkania 57. 2956

Właściciele domów w Warszawie, na Pradze i Szmulowiźnie, zagrożeni subhastacją, jeżeliby chcieli sprzedać swoje nieruchomości, aby ratować choć cokolwiek z majątku, raczą nadesłać do kantoru Kurjera oferty pod literami A. H. M. z opisem ilości długów, zaległości procentów, oraz podatków, jak również ilości rocznego dochodu z domu. 2940

Na pierwszy № hypoteki majątku w kulturze z uregulowanemi serwitutami, potrzebna pożyczka 20,000 rs. Bliższą wiadomość udzieli adwokat Józef Łukomski, ulica Świętojerska 26. 2935

Majątek bez serwitutów, dobrze zagospodarowany, budynki przeważnie murowane, z inwentarzami żywemi i martwemi, włók 65, w tem nowin do użytkowania po dębowym lesie włók 36, do sprzedania lub zamiany na dom albo majątek mniejszy.— Bliższa wiadomość: Żurawia 45, mieszkanie p. Michała Komierowskiego. 2936

Lokale.

Do wynajęcia zaraz 1 pokój kawalerski, za rs. 6 miesięcznie. Marszałkowska № 67 nowy, obok gimnazjum, stróż wskaże. 363

Nowy-Świat № 1, od Kwietnia do wynajęcia stajnia, wozownia i góra, może być i na różne zakłady przemysłowe, oraz sklep od placu św. Aleksandra na rozmaity proceder. Wiadomość na miejscu, stróż wskaże.

Pokój jeden lub dwa eleganckie, z balkonem i przedpokojem, do wynajęcia, samowar, usługa, opał. Sienna № 8, m. 5. 2410

Do wynajęcia od 1 Kwietnia rozmaite mieszkania; wozownia i stajnia na parę koni; skład węgli każdego czasu. Wszystko w pięknej miejscowości. Mokotowska 35.

Pokój duży lub mały pokoik. Ulica Marszałkowska № 145, wiadomość u stróża, zaraz lub od 1 Marca. 2724

Lokal narożny w antresoli: 2 salony, 3 pokoje, gabinet, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, zlewem, klozetem i gazowem urządzeniem, oraz sklep narożny. Lokal ten przydatny na restaurację, magazyn mód lub kantor przemysłowy. Róg Nowo-Senatorskiej i Trębackiej № 2. 2557

Od 1-go marca kawalerski duży, frontowy pokój umeblowany, usługa, samowar, opał. Jerozolimska, dom Istomina 54, mieszkania 7. 2836

Zaraz do wynajęcia pokój frontowy z meblami 16 rubli miesięcznie. Smolna 15, mieszkania 8. 2946

Pokój dla kobiety. Krakowskie-Przedmieście № 40, stróż wskaże. 2943

Nowy-Świat № 52. Dwa pokoje z przedpokojem, na pierwszem piętrze są do wynajęcia. 2915

Pokój umeblowany na 1-m piętrze, od frontu, z osobnem wejściem, do wynajęcia od 1 Marca r. b. Niecała № 1. Wiadomość w magazynie „Trois François" lub u stróża.

Francuzka starannie wychowana, poszukuje osobnego pokoju, przy zamożnej rodzinie, za zapłatą albo nie, jak do umowy. Oferty w kantorze Kurjera Warszaw. pod literami F. F. 2918

Pokój umeblowany lub nie, wspólny przedpokój, usługa. Próżna 7. 2901

Zaraz do wynajęcia sklep. Ulica Przejazd № 649/9, dom p. Naimskiego, wiadomość u stróża. 2905

1 pokój ze wspólnym przedpokojem dla kawalera, do wynajęcia od 6 Marca r. b. Tamże można się stołować. Świętojerska 38. w kantorze rosyjskiego towarzystwa transportów. 2913

Sklep obszerny z pokojem w każdym czasie do najęcia, na mieszkanie albo na na kantor może być, w domu przy ulicy Bednarskiej, pod № 25. 2896

Sklep podług przepisów policyjnych na naftę i mydło i spożywczy, do wynajęcia od 1 Kwietnia. Pańska № 86, u właściciela. 2891

Dom nowy do wynajęcia od św. Jana 6 mieszkań, przy ulicy Krochmalnej № 39, za cenę umiarkowaną, wiadomość u stróża.

Doniesienia rozmaite.

Tanio bardzo przyjmuje do roboty suknie i przeróbki. Antonina. Ulica Marjańska № 7, mieszkania 14. 153

100 kapeluszy żałobnych od rs. 4 kop. 50 z woalami do najwykwintniejszych.

50 sukien żałobnych, kaszmirowych, szewiotowych i krepowych, oraz pośmiertne kapy, suknie, czepki, wieńce.

Pogrzeby, przewożenie zwłok, wynajem wozów i karawanów, trumny metalowe i drewniane, w „Warszawskim magazynie żałobnym i pogrzebowym" Fijałkowskiego, Senatorska 32, wprost kościoła. 276

Przyjmuję obstalunki w zakresie malowania na porcelanie, drzewie, materji i skórze. Nowy-Świat № 41, m. 3, w mieszkaniu p. Starorypińskiej,—od 3-ej do 5-ej po południu prócz świąt. 2746

Obiady po kop. 20, przy ulicy Długiej, pod № 32. 2850

Opakowanie mebli, fortepianów, solidnie. poleca zakład opakowań. Maków, Solna 18.

Janczary (gruchawki), dzwony i dzwonki, specjalna fabryka Simons & Comp. Łucka № 5/11, w Warszawie. 2895

Od kop. 30 ubieram kapelusze, czepeczki bardzo gustownie, a także suknie i sukieneczki przyjmuje do przerabiania. Śliska № 6, mieszkania 10. 2938

Akuszerka M. L. przyjmuje osoby spodziewające słabości, z umieszczeniem dzieci, cena umiarkowana. Udziela pomocy w krytycznych sekretnych okolicznościach. Krakowskie-Przedmieście № 21, m. 1. 2754

Akuszerka Sobieska przyjmuje osoby dla odbycia słabości. Ceny nizkie. Dyskrecja zapewnia się. Pańska № 19/21. 2780

Akuszerka M. Ring z zezwolenia rady lekarskiej przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Marjańska 1.

Akuszerka, b. starsza instytutu położniczego, upoważniona od rządu do przyjmowania dam sekretnych na słabość, pokoje wspólne i oddzielne, z osobnem wejściem, opłata za słabość od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Elektoralna 4, m. 14. 2499

Młoda mężatka życzy sobie dziecka do piersi. Ul. Łucka № 24, mieszk. 15. 2886

Mamka młoda, ze wsi, z obfitym pokarmem poszukuje miejsca. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 1, obok św. Krzyża, mieszkania № 26, drugie piętro.

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu. Wiad. u stróża, Śliska 46.

Mamka potrzebna, bez długu, z paromiesięcznym pokarmem. Pensja od 60 do 72 rubli rocznie. Ulica Chmielna № 56 nowy, mieszkania 4. 2592

Mamka ze zdrowym pokarmem potrzebną jest zaraz, za rogatką Mokotowską № 2, dom Konstabla, stróż wskaże. 2730

Potrzebna jest mamka bez długu. Aleja Jerozolimska № 56, mieszk. 10. 2831

Jest do umieszczenia chłopczyk na własność 8 lat, sierota. Ktoby sobie życzył wziąść, raczy się łaskawie pofatygować na ulicę Białą № 6, m. 18. 2875

Osoba z dwojgiem dzieci w biedzie, po ciężkiej chorobie, aby mieć sposób do do życia, uprasza łaskawych dobroczyńców o pożyczenie 30 rs. lub też o umieszczenie kaucji w sklepie z pieczywem. Zielna № 15, mieszkania 7. 411

Ponter żółty przybłąkał się, odebrać można na Śliskiej № 6, mieszkania 5, z bramy. Ogłaszam po raz trzeci, jeżeli do dnia 23 Lutego 1887 roku nikt się nie zgłosi, pies przechodzi na moją własność. 2929

Nagrody rubli pięć. 23 Stycznia zginęła suka czsrna, stara i ślepa; kto odprowadzi lub da jakie wskazówki otrzyma powyższą nagrodę. Ulica Wspólna 35, mieszkania 8. 2947

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9) Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Февраля 1887 г.
Za Redaktora Franciszek Olszewski. — Wydawca Gustaw Gebethner.